

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym kraju **20 gr.**

Prenumerata mies. we Lwowie i w kraju . . . Zł. 4.50

Prenumerata kwartalna Zł. 13.—

Prenumerata miesięczna zagranicą Zł. 6.—

Adres „WIEK NOWY” Lwów, ul. Sokoła 4. — Telefon

Nacz. Redaktora 35-70. — Redakcji 16. — Dyrekcji 28-90.

Administracji 26-77. — — — Konto P. K. O. Nr. 140954.

Ważne narady w Paryżu. -- W rocznicę oswobodzenia Wilna. -- Zwycięstwo socjalistów w wyborach do Rad miejskich.

Wyjaśnienie

ostatniego numeru premjowanego „Wieku Nowego”.

W nakładzie naszego pisma z datą sobota 8 października 1927 znajdowało się kilkanaście egzemplarzy premjowanych, których tajemnicę zdradzamy dziś naszym Czytelnikom i Czytelniczkom.

Otoż w całym nakładzie z dnia tego, na str. 3-ciej w I-szej szpalcie, znajduje się tytułik:

Pochwała prez. Coolidge'a.

i za te egzemplarze premij nie płacimy.

W egzemplarzach premjowanych tytułik ten uległ zmianie na:

Pierwsi Polacy w Ameryce.

Tak więc, kto posiada egzemplarz „Wieku Nowego” z datą sobota 8 października 1927, w którym na str. 3-ciej w I-szej szpalcie znajduje się tytułik, który tak wygląda:

Pierwsi Polacy w Ameryce

winien zgłosić się w naszej Redakcji jutro lub do 10 dni od daty numeru premjowanego, a otrzyma premję 25-złotową w gotówce.

Zgłaszający się zechcą zaopatrzyć się w dowód osobisty celem wylegitymowania się.

W jutrzejszym numerze znowu premje!

Dalszy wykaz

tych, którzy otrzymali 25-cio złotowe premje „Wieku Nowego”.

Anweiler Antoni, młynarz, zam. w Rawie Ruskiej, prenumerata, któremu przesłano premję 25-złotową za numer prem. z datą 1. X. br.

Emilja Dicker, prywatystka, Wyspiańskiego 5, która kupiła prem. „Wiek Nowy” z datą 5 bm. u kolportera na Łyczakowie.

Bertold Weintraub, uczeń III kl. gimn. Kochanowskiego IX, zam. Kopernika 17, który kupił prem. „Wiek Nowy” z datą 5 bm. w kiosku róg Ossolińskich i Kopernika.

Wieś zniszczona powodzią.



Wieś Ringgenberg, koło Truns, w dolinie Renu, została niemal zupełnie zniszczona wskutek obecnego wylewu rzeki. Nawet silne mury kościoła zostały poważnie uszkodzone. Wieża kościoła jest tak silnie podmyta, że runąć może każdej chwili.

W rocznicę decydującej bitwy.

Warszawa, 9 października. (Pat.). Dziś na polach pod Radzyminem, w miejscu, gdzie w dniach sierpniowych r. 1920 rozegrała się decydująca bitwa o Warszawę, nastąpiło poświęcenie pomnika kaplicy ku czci poległych bohaterów. Przed godz. 12 w południe przybyli ministrowie Jurkiewicz i Meysztowicz, oraz wiceministrowie Car i Jaroszyński. Punktualnie o godz. 12 przybył p. Prezydent Rzplitej w otoczeniu swity. Prezydent odebrałszy raport od reprezentującego ministra spraw wojskowych inspektora armji gen. Rydza Smigłego i dokonawszy przeglądu zebranych oddziałów, zajął miejsce przed kaplicą. Rozpoczęła się przed ołtarzem msza św. celebrowana przez ks. biskupa polowego wojsk polskich Galla.

Uroczystość zakończyła defilada oddziałów wojskowych, poczem p. Prezydent Rzplitej żegnany owacyjnie odjechał z powrotem do stolicy.

Konferencja w sprawie gwałtów litewskich.

Wilno, 9 października. (Pat.). O godz. 13.30 zebrała się w Wilnie w pałacu reprezentacyjnym pod przewod. prezesa Rady ministrów Piłsudskiego konferencja przy udziale ministrów Składkowskiego, Dobruckiego, pełniącego obowiązki ministra spraw zagran. Knolla, posła Rzeczypospolitej z Rygi, Łukasiewicza, wojewody Raczkiewicza, szefa gabinetu Min. spraw wojsk. pułk. Becka i dyrektora departamentu politycznego Światalskiego. Na godzinę 18-tą marszałek Piłsudski wyznaczył drugą konferencję, w której oprócz wymienionych osób wezmą jeszcze udział prokurator sądu apelacyjnego Pleszczyński, prok. sądu okr. Steinman, kurator okręgu szkolnego Rybniewicz, naczelnik wydziału bezpieczeństwa województwa wileńskiego Kirtiklis i komendant policji woj., inspektor Praszalowicz. Temat konferencji jest nieznany.

Kłopot z krnąbrnym chłopakiem.

Ze wszystkich państw po wielkiej wojnie i w jej skutek powstałych, najbardziej problematycznie przedstawia się Litwa. Dawna rosyjska gubernia kowieńska, z małymi obcięciami i z takimiż dodatkami, jednym słowem 50.000 kilometrów przestrzeni z dwoma milionami ludności na niej — oto ta mała republika litewska, która może kiedyś wielkiego kłopotu narobić Europie. Wszystkie nowe państwa przebywają mniej lub więcej ostre i zaraźliwe dziecięce choroby. Żadne z nich nie przedstawia wzoru, godnego pod każdym względem naśladowania. W żadnym konsolidacja wewnętrzna nie zakończona, w żadnym stosunki sił rządzących nie ustalone ostatecznie, jasno i na czas dłuższy. Wszystko to leży w naturze rzeczy. Państwa rodzą się i rosną, jak wszystko żywe, powoli i wśród trudności. Żadne nie wychodzi z warsztatu historii gotowe i doskonałe.

Jednakowoż te niedomagania dzieciństwa państwowego, które widzimy w małej Litwie, przekraczają zwyczajną, wszędzie indziej obserwowaną miarę. Widać to najwyraźniej w zewnętrznej polityce gabinetów kowieńskich. Wszystkie młode państwa zaczęły z konieczności od tego, że postarały się o jakieś stałe punkty oparcia dla siebie w Europie. Pozawierały z kimś jakieś sojusze, powiązały się z tymi lub tamtymi zgodnie z tak lub inaczej pojmowanymi interesami, ale ostatecznie zawsze z pewną logiką, przede wszystkim zaś za-

wsze dość jasno, aby patrzący na nie z zewnątrz mogli polapać się w tem, czego dane państwo chce, czego się boi i według czego w danym razie postąpi.

Tylko jedna jedyna Litwa spowila się pod tym względem mgłą nieprzeniknioną. Niema w Europie, a zapewne także i w samej Litwie człowieka, któryby potrafił odpowiedzieć jasno i krótko na pytanie, czego Litwa chce, do czego dąży i czego się boi? —

Z początku zdawało się, że Litwa pozostanie w ogonie Niemiec. Mądre to było czy głupie, ale w każdym razie było jasne. Lecz oto pewnego dnia Litwa zamachem stanu przyszła w posiadanie Kłajpedy i od tego czasu stosunki jej z Niemcami wyraźnie się pogorszyły. Takie rzeczy zdarzają się i same przez się nie przedstawiają jeszcze nic dziwnego. Po jakimś czasie Litwa zaczęła wyraźnie przechylać się w stronę Rosji sowieckiej. Ostatni jej demokratyczny rząd zawarł nawet z Rosją sowiecką pakt o nieagresji i różne traktaty gospodarcze. Znowu mogło to być oceniane różnie, ale było jasnym i zrozumiałym. Lecz pewnego dnia garść oficerów dokonała zamachu, rozprędziła rząd demokratyczny — lewicowy, wzięła władzę w ręce i zadekretowała krótko, że zrywa i anuluje wszystkie zawarte przez rząd poprzedni układy z Rosją.

Dla dodania zaś większego nacisku temu swemu postanowieniu nowy rząd kazał swoim sądom wojennym rozstrzelać kilku



komunistów rodzimego chowu. Ponieważ Litwa ma tylko trzech wielkich sąsiadów, prze to zdawało się, że gdy z dwoma zdążyła już poróżnić się gruntownie, tem bardziej zechce pogodzić się z tym, z którym dotąd prowadziła upartą, potencjalną wojnę, że więc zechce szukać dróg do pomówienia na rozum z Polską.

Wydawało się to zaś tem logiczniejszem i łatwiejszem zarazem do wykonania, że Polska niezego od Litwy nie chce oprócz zaniechania nierozumnych dąsów i aroganczkich gestów pod jej adresem, które można znosić i ignorować, które jednak na dłuższą metę byłyby dla każdego państwa niemożliwe do zniesienia.

Małeńka Litwa od lat siedmiu pozwala sobie na zbytke nie utrzymywania stosunków dyplomatycznych z południowym swoim sąsiadem, który na przestrzeni około czterystu kilometrów do niej bezpośrednio przy-

W. RAORT.

Filmy warszawskie.

Bywając od czasu do czasu w kinach, nadziewam się mimowoli na filmy i scenariusze krajowe pochodzenia. Ostatecznie nikt jeszcze z tego powodu nie umarł. Przeciwnie! Człowiek patrząc na te wyniki rodzimej produkcji sztuki kinematograficznej, stwierdza z zadowoleniem, że żyje, pomimo, że go szlag trafia.

Pomijając stronę techniczną każdego z tych filmów, w których obrazy wychodzą zamazane, jak pertraktacje o pożyczkę amerykańską, niewyraźne, jak fizjognomja obecnego Sejmu, przyćmione, jak umysły niektórych polityków naszych i koszlawe, jak dola inteligenta umysłowego w Polsce — to jednak zaprotestować stanowczo i uroczysto należy przeciw mechanizacji i szablonowaniu filmu pochodzenia krajowego.

Widząc bowiem jeden tylko film nakręcony w Warszawie, można z góry przewidzieć jak wyglądać i jaka treść zawierać będzie dziesięć innych filmów warszawskich krętaży. (Krętaż: od słowa: kręcić, w tym znaczeniu: kręcić film).

Mam wrażenie, że na film polski została raz na zawsze ustalona recepta, od której nikomu nie śni się nawet odstąpić na jotę. Prostu, raz nazawsze ustalono, że film nasz ma niezmiennie tak, a tak wyglądać — rozgrywać się w takiem, a takim środowisku i kończyć się tak, a nie inaczej! Pewnie, że drobne odchylenia być muszą! Nie zawsze czarny charakter kończy samobójczą śmiercią, nie zawsze uwiedzona dziewczyna jest dziewczyną, bankier złodziejem, a hrabia polski bankrutem? To są drobiazgi, które w scenariuszu raz wyglądają tak, a raz owak. Zasadnicza jednak akcja, tło, typy, konflikty dramatyczne i statysci, nie zmieniają się w scenariuszach naszych zupełnie, albo nlegają drobnym warjantom.

Proszę mi pokazać film krajowy, w którym nie byłoby choćby jednego szwadronu ułanów, strzelców konno-kresowych, czy korpusu ochrony pogranicza? Jest to poprostu „conditio sine qua non“! Szwadron ułanów z chorągiewkami na lancach i z wydobytemi szablami w galopie — być musi!

Zdarzyć się jednak może, że w ramach scenariusza t. zw. salonowego, w którym występuje arystokratyczny dziadzio, umierający na piersiach, niemniej arystokratycznego lokaja dlatego, że wnuczka jego zapomniała się ze stołecznym hrabią, który był tylko baronem i do tego fryzjerem — szwadron ułanów udziału w akcji brać nie może. Wtedy to ułanów zastępuje godnie nasza policja państwowa. Nie było jeszcze wypadku, aby zamiast ułanów wciągnięto do akcji naszą biedną piechotę. Broń Boże! Na filmie wyglądają tylko dobrze kawalerzyści i konie. W ostatecznym razie, gdy już koniecznie trzeba waleczyć na piechotę, to wtedy nakręca się policję państwową. W dorobku filmów warszawskich odgrywa też policja nasza, obok ułanów, jedno z pierwszych i poczesnych miejsc. Ośmielę się stwierdzić, że niema do dziś, ani jednego filmu polskiego, gdzieby nie było nakręconej policji państwowej. Ba, widziałem i takie filmy, gdzie policja nasza li tylko wyłącznie stwarzała momenty emocji filmowej dla widzów (Czerwony błazen), aresztując w szynkowni bandę apaszków, tak ogólnie, składnie, sprawnie i bezboleśnie — że wprost wierzyć się nie chce, aby to była nasza policja państwowa. Poprostu, ludzie ci, wyrobili się — jak to mówią — w filmie i dziś są nieodzowną i nieodłączną częścią składową każdego scenariusza warszawskiego, o ile nie muszą ustąpić miejsca ułanom z lancami i wydobytemi szablami, w galopie.

Trzecim atutem naszego filmu, jest — kabaret. Kabaret być musi, gdyż inaczej cały film zastraciłby charakterystyczne piętno stołecznej Warszawy. Warszawa bowiem bez kabaretu, jest jak ogon, bez syrony. Bar dzo często jest kabaret wykładnikiem myśli naszej stolicy, jej odzwierciedleniem poglądów, nastrojów, dążeń i celów. Dlatego też z góry przysiąc można, że w którymś akcie

filmowanego w Warszawie kryminału, ukazać się stanowczo estradka z ósemką dychawicznych girl's, z karzelkiem Boleiem Kamińskim, z Hanką Ordonówną, tarmoszona za czub, przez jakiegoś alfonsa, w złodziejskim tańcu apaszków, z Zulią Pogorzelską, z Szyllerem Szkolnikiem, czy Bóg wie z jaką jeszcze wielością warszawską. Kabaret jest w filmach naszych nieodzowny. Poprzez estradkę kabaretową, przewala się zazwyczaj akcja do jakiejś podziemnej spelunki apaszków, po to tylko, aby Smosarska w chusteczce w kraty, mogła zasiąść za stołem szynkowni i oparłszy się brodą na obu pięściach, ulecieć myślami do swego domu rodzinnego na kresach (koniecznie na kresach!) — a Józef Węgrzyn oparł się przy drugim stole w głębokiej zadumie nad bombą czarnego piwa (koniecznie czarne piwo!) i wywierał galkami ocznemi w ataku pasji, czy też choroby św. Wita. Epilog jest do przewidzenia. Węgrzyn wstaje i chwytą Smosarską za łeb. Naturalnie, że Jadwiga przypomina sobie nagłe swoich przodków po kadzieli i po mieczu na kresach (koniecznie na kresach!) i odpycha brutalnie Węgrzyna. Ładnie się wybrała! Nóż — błysk rewolwerów — tumult — latanie krzeseł — gospodarz raniony, czy też szlag go trafia i oczywiście clou. Policja! Teraz, w zastępstwie ułanów, którzy współdziałają w naszych filmach tylko na wolnej przestrzeni, jawi się policja państwowa. Dopiero w następnym akcie będą znowu ułani w ataku.

Czy to będzie film salonowy, propagandowy, batalistyczny, folklor, dramat, erotyk czy komedia — na płótnie być musi: szwadron ułanów, brygada policji państwowej, kabaret, piwnica, apasze, dziewczyna z kresów, stary dziadzio z karabelą na ścianie, junak-ułan, ciocia — dobrodziejka, wierny lokaj, babcia w paraliżu i szlagon zrujnowany — a potem znowu: szwadron ułanów, brygada policji państwowej, kabaret i t. d.

Dlatego też, człowiek patrząc na te wyniki warszawskiej produkcji kinematograficznej stwierdza z zadowoleniem, że żyje, pomimo, że go szlag trafia

tyka. Co więcej, Litwa nie przestaje głosić wszystkim, którzy mają czas słuchać tych deklaracji, że nie uznaje granic Polski, że należąca do niej ziemia Wileńska uważa za swoją własność. Wreszcie gotuje się teraz właśnie do ponowienia tej demonstracji, która jest wymienienie w pierwszym artykule konstytucji polskiego Wilna jako prawowitej stolicy Litwy. Tym deklaracjom i gestom nieprzyjaznym nie przestaje towarzyszyć wrogość dla polskości praktyczna działalność. Przez reformę agrarną pozbawiono cały szereg Polaków ich własności, przeciw ludności polskiej na Litwie stosuje się stale ucisk i szykany. W ostatnich zaś dniach rozpoczęto kampanję zacięłą przeciw słabemu szkolnictwu ludowemu polskiemu, zamykając szkoły i lokując nauczycieli polskich w obozie dla internowanych.

Cała ta polityka niema żadnego sensu, niezem się rozumem nie tłumaczy, a jest przejawem tylko zupełnego nieokiełzanego nacjonalizmu, który sam siebie w ryzach utrzymać nie umie. Obecna dyktatura faszystowska na Litwie nie tylko nie opanowała tych uczuć nacjonalistycznych lecz jeszcze je bardziej w swoim interesie podsycała, tak, że wszystkie niebezpieczne właściwości Litwy wystąpiły na jaw tem jaskrawiej.

Na czem polegają te niebezpieczne właściwości? Oto na tem, że polityka zewnętrzna litewska, nie zdolna w ciągu siedmiu lat do skonsolidowania się i znalezienia dla siebie jakiegos miejsca w systemie europejskim, staje się niebezpieczna dla tego systemu. Gdyby te rzeczy miały się przedłużać, to Litwa snadno mogłaby odegrać w stosunku do nowej Europy taką rolę, jaką Serbia odegrała w swoim czasie w stosunku do starej...

Patrząc na różne sztuki i figły, jakie nacjonalizm litewski wyczynia, nie można się dziwić, że w Polsce, przeciw której te fi-

glo zwracają się w pierwszym rzędzie, chwilami odzywają się silne głosy zniescierpliwienia i irytacji. Obecność jednego niesforne-ego malca może zepsuć i zniechęcić nastrój najlepiej wychowanego towarzystwa. A najbardziej opanowany gentleman może wypaść z formy i stracić zimną krew, jeżeli go taki niesforne malce bezkarnie kluje w mied-see, do klucia nieprzeznaczone.

Wszystko to jest całkiem naturalne a ta fala oburzenia, która teraz właśnie przechodzi przez Polskę, wobec sztuk, wyczynianych przez Litwę jest równie uzasadniona, jak zrozumiała. Ale rozum polityczny zwykł stawiać nerwom ludzkim wyznaczenia, często przekraczając wszystkie granice wyrozumiałości. Pochodzi to stąd, że polityka nie jest sposobem uławiania uczuć lub reagowania na uczucia innych, ale zimną i twardą sztuką dążenia do realnych celów i osiągnięcia realnych korzyści. W polityce nie idzie nigdy o to, czy się ma rację lub takie albo inne prawo do zrobienia tego lub tamtego, ale o to, czy zrobienie czegoś przynosi korzyść lub szkodę. Można mieć w jakiejś sprawie tysiąc razy rację i sto tysięcy razy prawo do zrobienia czegoś, jednak robiąc to właśnie, popełnić błąd, bo narazić się na szkodę.

W sprawie litewskiej powinniśmy o tem pamiętać najmocniej właśnie dlatego, że z powodu niedorzecznego zachowania się Litwinów zawiera ona najwięcej pierwiaszków dla nas drażniących, nie rzadko wręcz nie-żnośnych. Sprawa litewska, ze stanowiska ludzkiego najzupełniej jasna i prosta, jest ze stanowiska politycznego bardzo zawi-klana a nawet ciemna. Nie łatwiejszego, jak popełnić w niej błąd nieobliczalny w skutkach. Pamiętać o tem należy szczególnie-je wtedy, kiedy wszystko wydaje się jasnym i przeźroczystym, jak świeżo umyta szyba.

Zresztą powrócimy jeszcze do tej sprawy. **SIGMA.**

Upały na Syberji

i co stąd wróżą rozmaici prorocy.

Podczas gdy u nas coraz zimniej, w północnej Rosji i na Syberji zapanowały nie-łbywały w tej porze upały, dochodzące w niektórych miejscowościach aż do 35 stopni Celsjusza.

Zjawisko to nieznanne jest dotąd w dzie-jach Syberji i najstarsze kroniki nie notują takiej temperatury u schyłku jesieni, kiedy

normalnie dają się już odczuwać znaczne chłody.

Niezwykłe o tej porze upały wywołały popłoch wśród ludności, która spodziewa się jakichś nadzwyczajnych kataklizmów.

Zjawili się już nawet prorocy, którzy za powiadają bliski koniec świata lub conaj-mniej — powrót cara na tron rosyjski.

Na „dachu świata“.

Bohaterska wycieczka na szczyty Himalajów.

Organ urzędowy „London Gazette“ po- daje wyczerpujący opis bohaterskiej wycie-czki turystycznej na lodowe szczyty Hima-łajów. Za udział w tej wycieczce i bohater-ski ratunek, z którym pospieszył uczestni-kiem wycieczki z narażeniem własnego życia porucznik artylerji angielskiej, Bain Smith, wyróżniony został on medalem Alberta. W ekspedycji brali udział również major Min- chinton i dwaj oficerowie indyjscy z pułku indyjskiego Gurgha.

Na szczycie lodowym na górze Mon, po- wyżej Dharmasala, część członków ekspedy- cji wskutek lawiny śnieżnej straciła ciupa- gi i kompas. Wówczas porucznik Smith u- dał się w pojedynkę bardzo ryzykowną dro- gą w kierunku dolin, dokąd dotarł z rana- mi na rękach i nogach i zupełnie wyczerpa- ny. Smith sprowadził do miejsca, w którym pozostali bezsilni towarzysze, ekspedycję ra- tunkową, dzięki czemu uchronił ich od nie- chybnej śmierci z zimna lub głodu.

He ludzi umiera na raka?

Najwięcej szerzy się ta choroba wśród kobiet.

Na dorocznym zebraniu Stowarzyszenia Lekarskiego w Nowym Jorku dr. W. P. He- al, specjalista od choroby raka, wygłosił ciekawy referat na temat tej strasznej cho- roby. Owiadczył on, że na 10 ludzi umiera jednak na raka. Stwierdził także, że choro- ba raka porówna coraz więcej ofiar, szczegó- łnie wśród kobiet. Ze statystyki światowej wynika, że z każdego pięciu kobiet w wie- ku pomiędzy 45 a 65 lat umiera na raka je- dna.

Stuletnia staruszka w podróży powietrznej.

Miasto Boston w Ameryce miało nieła- da sensację. Oto niejaką Almatia Beaudet, li- cząca lat 101 staruszka, ku uczeniu roczni- cy swych urodzin, poleciała samolotem z Bostonu do Ild Orchard w odwiedzinach zna- jomego fabrykanta. Razem z nią poleciał 99-letni staruszek Bradley.

Dla dwojga staruszków, przed odlotem ich, urządzono bankiet, podczas którego sta- ruszka wygłosiła mowę o lotnictwie i o Lind- berghu, poczem, dla zadokumentowania swego



w Pańskim domu!

gdy znajduje się tam

LOS I. KLASY 16. Państw. Loterii Klasowej

zakupiony w największym i najszybszym kantorze w kraju

„NADZIEJA“ Lwów Sykstuska 6

lub w Oddziale, Drohobycz, pl. Bartłomieja

W ubiegłej Loterii padły główne wygrane:

Złotych 415.000—	na Nr. 60.373
200.000—	na Nr. 96.042
100.000—	na Nr. 34.560
100.000—	na Nr. 51.778

W bieżącej loterii wygrane zostały znacznie podwyższone.

GŁÓWNA WYGRANA

650.000 złotych.

Ponadto wygrane po zł. 400.000, 250.000, 100.000, 75.000, 60.000, 50.000, 40.000, 30.000, 25.000, 15.000, 10.000, 5.000 itd.

Co drugi los wygrywa.

Tysiącom ludzi przynosi Państw. Loteria Klasowa rokrocznie bogactwo i dobrobyt. Naszej kolekturze sprzyja stale nadzwyczajne szczegó-łcie. Przewiduje się brak losów. Kto zamierza kupić los w naszej kolekturze, niechaj jeszcze dziś zamówi. Na zamówienia wysyłamy natychmiast losy oryginy, załączając plan gry i nasz blankiet PKO. na bezpłatną przesyłkę należy.

Ciągnięcie już 10. i 11. n. m.

Ceny losów: Czwierć losu zł. 10—, pół losu zł. 20—, cały los zł. 40—.

W tem miejscu wyciąć i przesłać nam w liście

KARTA ZAMÓWIEŃ.

„Nadzieja“ Lwów, Sykstuska 6.

Zamawiam losów całych po zł. 40—

. losów połówek po zł. 20—

. losów ćwiartek po zł. 10—

Należytość złotych uiszczyć po otrzy- maniu losów blankietem P. K. O. Nr. 405.016 przez firmę mi przesłanym.

Imię i nazwisko

Adres

żywności, puściła się w piasy ze swym 99- letnim towarzyszem podróży.

W chwili odlotu aeroplanu urządzono parze staruszków, liczących razem 200 lat, burzliwą owację.

Siedemdziesięciolecie pisarza.



Pisarz niem. Fedor von Zobellitz, którego najlepsza powieść „Przekleństwo losu”, ukazała się niedawno w przekładzie polskim na półkach księgarskich, święci w tym roku 70-lecie swoich urodzin. Zobellitz znany jest nie tylko jako autor szeregu nowel i powieści, ale również jako bibliofil o międzynarodowej sławie. W r. 1897 założył on pismo „Przyjaciel książki” (Zeitschrift für Bücherfreunde).

PONCZOCHY PFAU
RYNEK 19, najtaniej bo wchód przez sień 3145

STANISŁAW DZIKOWSKI.

Dziewczyna z szaremi oczyma.

Powieść.

(Ciąg dalszy).

— Tak, to mogłoby być bardzo przyjemne rzekła Wanda powoli, zamyślona.

— A więc może pojedziemy? — zapytał Kmita odważnie.

Wanda zerwała się nagle i szybko zapaliła światło elektryczne.

— POCO pani to zrobiła — skrzywił się Kmita — zepsuła pani cały nastrój.

— Właśnie chciałam zepsuć nastrój. — odpowiedziała ostro — nastroje są teraz zupełnie niepotrzebne.

— Pani umie być czasami brutalna...

— Tak trzeba...

— I to właśnie w stosunku do mnie?

— Ależ — odpowiedziała ze zgryźliwym uśmiechem — muszę pana doprowadzić do równowagi.

Kmita przyglądał się jej bacznie, poczem zamknął powieki i zaczął mówić głosem stanowczym:

— Szczerze, za którą pani tak przepada, każe mi wyznać, że jestem zaniepokojony stanem dziwnego podniecenia, który przejawia się w każdym poruszeniu, w każdym słowie pani.

— Będę panu niezmiernie zobowiązana jeśli raczy pan nie zwracać na to najmniejszej uwagi.

— Ależ w takim razie — zawołał podniecony — stanę się towarzyskim manekinem.

Wędrownka prochów.

Do Cherbourga przybyła siostra Vanzettiego z urnami, zawierającymi prochy straconych anarchistów. Miała ona zamiar udać się do Paryża, gdzie zapowiedziano na niedzielę specjalne uroczystości.

Tymczasem policja w Cherbourg'u zabroniła zabrania prochów do Paryża i wysłała obie urny w zaplombowanym wagonie do Włoch.

Przygoda ministra.

Samochód ministra Składkowskiego ugrzązł w błocie.

Podezas podróży inspekcyjnej ministra Składkowskiego na Pomorzu samochód ugrzązł mu w błocie i w żaden sposób nie można go było wydobyć. Minister nie namyślał się długo. Rad nierad, zdjął obuwie, zakasał rękawy i przystąpił do wyciągania maszyny z trzęsawiska. Pomagał p. ministrowi p. Zakrzewski, naczelnik jego gabinetu. Gdy wreszcie przybyli członkowie miejscowego sejmiku powiatowego, wspólnymi siłami wyciągnięto anto z błota.

Ciężkie położenie

Kasy Chorych m. Warszawy.

Kasa Chorych w Warszawie przeżywa ciężki kryzys. Przewaga wydatków nad dochodami wzrasta z miesiąca na miesiąc. Istnieje nawet niebezpieczeństwo, że pod koniec roku niedobór może doprowadzić całą instytucję do ruiny.

Dochody całoroczne Kasy powinny wynieść — wedle budżetu — 31,725.000 zł. Niestety, dochody te zawodzi. Składki członkowskie, stanowiące podstawę bytu Kasy, wpływają coraz mizerniej. Na 1 stycznia br. należności Kasy z tytułu zaległych składek

Manekiny, Zurnale, KROJE 3501 WZORY
R. LANDAU, Lwów, CZARNECKIEGO 3.

wynosiły olbrzymią sumę 6,320.000 zł. W ciągu ubiegłego półroczu należności te nie tylko się nie zmniejszyły, lecz wzrosły o 1,828 tysięcy zł. Do końca roku — o ile sytuacja się nie zmieni — należności te wzrosną do 10 milionów zł.

Przyczyna załamania się dochodów Kasy są utrudnienia egzekucyjne w postaci zarządzenia ministerstwa spraw wewnętrznych zakazującego udziału policji w ściąganiu należności.

Wszechświatowe zapasy złota.

Według aproksymatywnych obliczeń wydobyto od czasów odkrycia Ameryki ogółem złota wartości 20 miliardów dolarów. Znaczna część tej ilości zużyta została w przemyśle i przekształcona na wyroby jubilerskie, pozostała zaś przechowywana jest w skarbcach bankowych i stanowi t. zw. „podkład kruszcowy”, gwarantujący wartość obiegowej waluty papierowej w różnych krajach. Pierwsze miejsce zajmują w tej dziedzinie oczywiście Stany Zjednoczone, których banki posiadają około 10 miliardów dolarów w złocie, co stanowi tem bardziej imponujący rekord, że bezpośrednio po amerykańskim Krezusie następująca Francja może poszczycić się zaledwie 700 milionami dolarów złotych. Nawiasem mówiąc, spora ilość francuskiego złota znajduje się w obecnej chwili zagranicą, w zastawie u cudzoziemskich wierzycieli.

Czyż jest konieczne, abyśmy właśnie teraz spadli na poziom rozmowy o pogodzie? Gdyby pani tego wymagała, musiałbym zrozumieć, że jestem niepotrzebny, a może nawet natrętny wraz ze swoją troskliwą ciekawością.

— Do pewnego stopnia tak — odpowiedziała z lekkim wahaniem.

Kmita spojrzał na nią ze zdziwieniem, ale i ze współczuciem jednocześnie.

— Panno Wando — rzekł, nie zważając na jej słowa — jakże bardzo zmieniła się pani w przeciągu tak krótkiego czasu! Jak bardzo pani jest wrażliwa. Gdzież się podziła pani wesołość? Czemu zniknął bez śladu ten lekomyślny uśmiech, z którym jest pani tak bardzo do twarzy?

Wanda zaśmiała się ze sztuczną swobodą i poczęła mówić szybko:

— Pan jest w błędzie, nic się nie stało, napewno nic się nie stało. Mogę panu nawet wszystko opowiedzieć. Rozmawiałam z ojcem i niech pan sobie wyobrazi, ojciec przekonał mnie. Okazuje się, że on jest człowiekiem bardzo bogatym, więc może i chce zadowolić każdy mój kaprys, każde moje pragnienie. Dlaczegoż miałabym z tego nie skorzystać? Dlaczegoż nie miałabym sama się przekonać, czy do tego należy się przyzwyczaić, czy tem należy pogardzić? W ostatnich latach my kobiety tak mało zyskałyśmy, a tak dużo straciłyśmy. A ja na przykład zapomniałam zupełnie co to znaczy modna suknia, taniec, flirt — nie mówię już o tem wszystkim, czego sobie nawet przypomnieć nie mogę, nawet wyobrazić. Jeżeli nie odważę się na takie doświadczenie, będę od czasu do czasu myśleć, że jest poza mną coś, czego nie znam i nie rozumiem.

— Ależ bezwzględnie — odpowiedział Kmita z ironicznym uśmieszkiem — powinna pani uczynić to wszystko jak najszybciej.

— Wobec tego — wołała dalej podnieconą — zmieniam od jutra w sposób zasadniczy tryb życia. Wyruszam w świat! Zaczynam przede wszystkim wędrownkę po najmodniejszych magazynach, przymierzam suknie, kostjomy, pantoile, futra, kapelusze, oglądam klejnoty i rozmaite rozkoszne drobiazgi — zmieniam zupełnie skórę, onduluję się i pedikuruje, pływam w powodzi zbytku, odbywam długie narady z mistrzami wszelakich kunsztów modnych, aby w każdej sytuacji życiowej wydać się równie ponętną i ciekawą, aby umieć wzniesić niepokój i ciekawość zarówno w teatrze, jak i na balu, w restauracji, salonie, cukierni, dancingu, w automoblu, na wencie, odczytce i wizycie, aby dostroić swój wygląd zewnętrzny tak do wesołości, jak i do melancholijnego zamyślenia. Aby się podobać, ciągle się podobać — na każdym miejscu i o każdym czasie — spojrzę na niego i z udaniem lekceważeniem machnę ręką. — Pan tego wszystkiego naturalnie nie rozumie. Wiem doskonale przecież, że dla pana są to rzeczy obce, nierozsadne, małostkowe i pogardy godne!

— Nie pani — rzekł łagodnie — w tem nie ma nic dziwnego. Upodobania, o których pani mówiła, są tak powszechne...

— Bezwzględnie, my kobiety pragniemy w jak najszybszym czasie odzyskać to wszystko, co nam wydarły armaty, bitwy i przewroty polityczne.

— I słusznie!

— Pan to uznaje? — zawołała nie mogąc ukryć zdziwienia.

— Bezwątpienia — odpowiedział, uśmiechając się pobłażliwie — choć błyszczenia i podobania się jest naturalnym objawem u każdej młodej kobiety.

(C. d. n.)

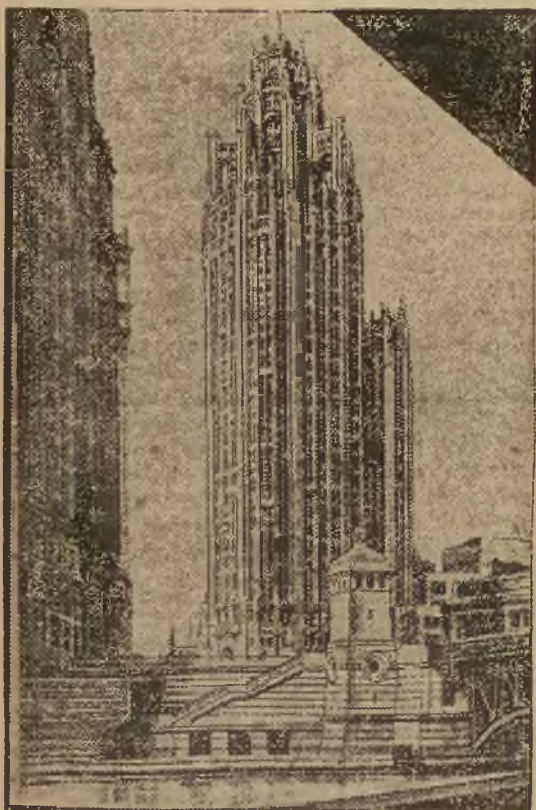
Panorama Racławicka we Lwowie.

(d) Jak wiadomo naszym Czytelnikom przed tygodniem Panorama Racławicka została dość poważnie uszkodzona. Runęła na dół część płótna, oderwawszy się od ramy. Obecnie płótno prowizorycznie umocowano z powrotem. Na szczęście postacie, znajdujące się na płótnie, nie doznały znacznych uszkodzeń. Na niebie natomiast widać liczne rysy i zafamania, na dole zaś dziury. Artysta malarz Wojciech Kossak, jeden z twórców tej Panoramy przybył do Lwowa i objął kierownictwo naprawy tego cennego arcydzieła, którym Lwów chlubi się od szeregu lat. Jak się dowiadujemy rekonstrukcja obrazu a zarazem murów budynku potrwa około dwa miesiące, a kosztować będzie około 30.000 zł.

W związku z tą sprawą otrzymaliśmy następujące pismo:

Zarząd miasta Lwowa podaje do publicznej wiadomości, że Panorama Racławicka będzie otwarta dla P. T. Publiczności na przeciąg 1 tygodnia począwszy od 9. do 16. października 1927 od godz. 9 rano aż do zmierzchu za opłatą 1 zł. Zarząd miasta wyraża nadzieję, że P. T. Publiczność zechce tłumnie zwiedzać jedną z najcenniejszych pamiątek narodowych i równocześnie przyczynić się do przywrócenia dawnej świetności temu dziełu sztuki. Kierownictwo odnowienia obrazu powierzył Zarząd miasta znakomitemu artyście malarzowi p. Wojciechowi Kossakowi.
Jan Strzelecki, kom. rząd. p. o. Prez. miasta.

„Katedra opinii publicznej”



Ameryka jest krajem nowoczesnego dziennikarstwa, które rozwinęło się tam do potęgi, jakiej niema i mieć nie może prasa europejska. A ta potęga prasy amerykańskiej objawia się też na zewnątrz. W ostatnich latach rozbudowały się domy wielkich gazet i oto warto zobaczyć, jak wygląda dom (na rycinie) „Chicagońskiej Trybuny”. Jest to budynek mający 33 pięter. W Ameryce nazywają żartobliwie lokal „Chicago Tribune” katedrą opinii publicznej.

Wybuch pocisku armatniego obok roгатki Gródeckiej.

(d.) Na polach w pobliżu roгатki Gródeckiej zabawiali się dwaj rówieśnicy, liczący po 11 lat, Jan Jeger, zamieszkały przy ulicy Bilińskich l. 23 i Zbigniew Krzyżanowski, mieszkający przy tej samej ulicy pod l. 30. W czasie zabawy na polu znaleźli oni pocisk, przy którym poczęli manipulować. W czasie tego Jeger zwrócił uwagę Krzyżanowskiemu, że pocisk może eksplodować i pozabijać ludzi, na co Krzyżanowski pocik odrzucił od siebie na odległość około 7 metrów.

Pocisk ten natychmiast eksplodował, na szczęście nie raniąc nikogo z obecnych.

Krwawe zajście na Gródeckiem.

(d.) Dwaj bracia znani na Gródeckiem nożowcy, Jan i Michał Sitnikowie, wczoraj popołudniu znów dali znak o swoim życiu. Przyszli oni do restauracji w realności przy ulicy Bartosza Głowackiego l. 19 i popijając piwo zabawiali się dość wesoło. W czasie tym również przy halbie piwa siedział tam Karol Sliwiński, robotnik, zamieszkały przy tej samej ulicy pod l. 4.

Sliwiński jakoś nie podobał się Sitnikom, toteż oni z nim wywołali awanturę, w czasie której rzucili się na Sliwińskiego i pobili go halbami po głowie. Sliwiński odniósł kilka głębokich ran, tak, na miejsce musiano wezwać Pogotowie ratunkowe. Po udzieleniu pierwszej pomocy ciężko rannego przewieziono do szpitala powszechnego.

Samobójstwo fryzjera.

(d.) W zakładzie fryzjerskim Rudolfa Hirsha przy ulicy św. Zofii l. 3 zajęty był pomocnik fryzjerski, Henryk Schach. On to w celu samobójczym, korzystając z nieobecności domowników, brzytwą poprzecinał sobie żyły u lewej ręki. Jednak dość wcześnie zauważono ten zamach samobójczy i zawezwano pomocy Pogotowia ratunkowego.

Rannego Schacha na miejscu zopatrzone, poczem go karetką przewieziono do szpitala powszechnego.

Powód usiłowanego samobójstwa na razie nie znany.

Regulowanie ruchu uliczn.

(d) Na wzór miast zachodnich onegdaj władze policyjne przystąpiły do uregulowania ruchu ulicznego, który musi być ściśle ujęty w przepisy, zmierzające do zapobieżenia wypadkom na najwięcej ożywionych punktach miasta.

Rzecz ta miała być przeprowadzona jeszcze na wiosnę, jednak nie mogła być skutecznie wykonana wskutek oporu Magistratu, który na odnośnych ulicach nie chciał urządzić powyższych dla posterunkowych, regulujących ruch kołowy, ani też umieścić odpowiednich napisów informacyjnych dla szoferów i woźniców oraz dla pieszej publiczności. Dopiero obecnie komisarzy rządowy p. Strzelecki energicznie zajął się tą sprawą i dzięki jemu przed dwoma dniami na węzłowych punktach ulic umieszczono drewniane podwyższenia dla posterunkowych. Gdy odnośne miejsca będą już

Svante Arrhenius.



Największy fizyk Skandynawji, Svante Arrhenius, umarł w 68 roku swego życia, Arrhenius urodził się w r. 1859 w Wijk koło Upsali, był po ukończeniu gimnazjum w Upsali uczniem Wilhelma Ostwalda, który uczył wówczas w Rydze, studjował następnie w Lipsku i Würzburgu, Amsterdamie i Pradze, a w roku 1891 został profesorem fizyki w Szwecji. W r. 1903 otrzymał nagrodę Nobla z zakresu chemii i w r. 1905 został dyrektorem fizyczno-chemicznego instytutu Nobla,

wypróbowane i ustalone, znikną drewniane podwyższenia, a na ich miejscu powstaną krężniki kamienne i znacznej wysokości. Nadto, jak nas informują, wkrótce pojawią się informacyjne strzałki, w których miejscach jest dozwolone przejście dla pieszych na drugą ulicę, oraz tablice, które ulice są wogóle zamknięte dla przejazdu kołowego, jak ulica Kilińskiego i Ruska.

Ponieważ także często jest tamowany ruch na chodnikach, gdyż przechodnie nie trzymają się prawej strony w przechodzie, przeło od dwóch dni posterunkowi pod kierunkiem komisarzy pouczają przechodniów, jak mają poruszać się na chodnikach i jak przechodzić przez jezdnię.

Gdy po kilku dniach publiczność będzie zapoznana z wymaganiami przepisami, policja otrzyma prawo mandatowego karania osób, które nie będą respektowały wydanych rozporządzeń.

KAWA RIEDLA

Wynalazki wodne.

(d.) Przez dwa dni na wodach stawu „Świtezi” przy ulicy Issakowicza odbywał się pokaz wynalazków p. Kazimierza Świdzkiego, przy pomocy których można przebywać przez głęboką wodę.

Wynalazca osobiście demonstrował łódkę, ważącą 3 kilogramy, zdolną unieść nawet dwie osoby. Łódka ta składa się z dwóch worków z gumowego płótna, wydłużonych w formie cygara. Oba płótna są napełnione powietrzem o ciśnieniu dwóch do trzech atmosfer. Nadto pływaki są połączone dwoma deseczkami przy pomocy rzemieni. Do garnituru tego należy także dwustronne wiosło.

Następnie p. Świdzki demonstrował rower na pływakach, którym swobodnie

LUSTRA M. BYK

wyrabia najtaniej firma **FABRYKA LUSTER I SZLIFIERNIA SZKŁA — Lwów, ul. Ormiańska 27.**

poruszać się można po wodzie, a wreszcie trzeci wynalazek, przyrząd do chodzenia po wodzie. Dwie pletwy prostokątne, przymocowane do podudzia umożliwiają poruszanie się w wodzie, a przy lekkim obciążeniu człowieka zanurza się w wodzie powyżej pasa.

Przeprowadzonym pokazom przyglądało się bardzo wiele publiczności zwłaszcza ze sfer inżynierskich.

Z SALI SĄDOWEJ.

Potworna zbrodnia w Dornfeldzie.

Wyrok.

(KD) Po przemówieniach obrońców adw. dra Szewczuka i dra Widackiego oraz resumé r. Zawistowskiego ława przysięgłych udała się na naradę.

Pytanie pierwsze główne w kierunku winy Mikołaja Pańkowskiego potwierdzono 11 głosami. Drugie pytanie w kierunku współwinny Iwana Pańkowskiego odrzucono 12 głosami, zaś twierdząc 9 głosami pytanie ewentualne — w ostatniej chwili dodane — w kierunku współwinny Iwana w kradzieży.

Na tej podstawie za usiłowane, skrytobójcze rozbojnicze morderstwo Mikołaj Pańkowski skazany został na 8 lat ciężkiego więzienia, zaś Iwan Pańkowski na 5 miesięcy więzienia za namowę i współudział w usiłowanej kradzieży.

Odnosnie do wyroku na Mikołaja Pańkowskiego adw. dr. Szewczuk zgłosił zażalenie nieważności.

ELEGANCKIE I TRWAŁE FUTRA GOTOWE
oraz SKÓRKI FUTRZANE — poleca firma
Singer i Apisdorf Lwów — Rutowskiego 1. 21, telef. 46-41. 3798

Włamanie i kradzieże we Lwowie.

(d.) W nocy nieznanymi sprawcami włamali się do mieszkania Fleischmana przy ulicy Gródeckiej 1. 5, z którego skradli garderobę, wartości 1100 zł. Następnie po włamaniu się do sklepu bławatnego Mani Knochen przy ulicy Furmańskiej 1. 8 złodzieje zabrali 40 sztuk sweterów, wartości około 400 złotych.

Z mieszkania mechanika W. Schmiedta przy ulicy Gródeckiej 1. 60 skradziono narzędzia, wartości 80 zł., a z przedpokoju mieszkania Marji Radzikiewicz przy ulicy Szeptyckiej 1. 1 skradziono futro męskie, wartości 500 zł. Na szkodę Loli Barabary 2-im. Bindel przy ul. Łyczakowskiej 1. 47 skradziono naszyjnik z pereł. O kradzież tę podejrzana jest służąca Zofja Patkowska. Służąca Zofja Situnówna na szkodę swej chlebodawczyni Janiny Szumlańskiej przy ulicy Wespiańskiego 1. 1 skradła kwotę 30 zł.

Ze strychu realności przy ulicy Jabłowskiej 1. 20 na szkodę Błażeja Groblewskiego skradziono większą ilość bielizny. Taką samą kradzież popełniono w realności przy ulicy Konopnickiej 1. 14 na szkodę Heleny Gottliebowej.

Z balkonu w realności przy ul. Murarskiej 1. 23 Szczepanowi Sławcowi skradziono płaszcz damski koloru brązowego, a z budowy przy ulicy Szymonowiczów skradziono 15 dźwigarów i 2 słupy do pociągów żelaznych. Szkodę w tym wypadku ponosi budowniczy Leon Karczewski, zamieszkały przy ulicy Torosiewicza 1. 22.

Natomiast do aresztów policyjnych dostali się: Roman Mach za kradzież bucików u Jana Szymańskiego; Jakób Aleksandrow za kradzież kurtki na szkodę Bronisława Łotockiego przy ulicy Gródeckiej 1. 60; Marja Kinak za kradzież 5 zł. Andrejowi Hetmanowi (ul. Skrzyńskiego 1. 17); Zofja Moskwa za kradzież kłódki i czapki barankowej u Klary Schorr (l. Berka Josełowicza 1. 21); Paulina Domaradzka (ul. Kazimierzowska 1. 9) za kradzież portfela z pieniędzmi Dymitrowi Kotowi z Zadwórz; Leon Lieberman z Kleparowa za kradzież sweterów na szkodę Naftalego Bera, kupca z Warszawy; Zofja Koltun (ul. Zielona 1. 95) za kradzież u Bronisławy Kotowej; oraz Adam Mikuń (ul. Głowińskiego 1. 7) za włamanie się do budki na placu św. Antoniego.

Nadto aresztowano dwóch niebezpiecznych włamywaczy, a to Michała Bednara i Stanisława Jakima, przyłapanych na gorącym uczynku włamania się do kiosku przy ulicy Janowskiej.

NADESŁANE.

KANTOR WYMIANY JULIANA LANGERA na DWORCU GŁÓWNYM (odjazdowym) W WARSZAWIE.

Czynny codziennie, nie wyłączając Niedzieli i Świąt, od 8 rano do 12 w nocy. — KUPNO I SPRZEDAŻ WALUT I PAPIERÓW PROCENTOWYCH ściśle według kursu giełdowego. 3746
Sprzedaż losów Loterii Państwowej.

LEKARZ CHOROÓB DZIECI

Dr. Lilien
UL. SYKSTUSKA 23
POWRÓCIŁ. 35642

DENTYSTKA 36227 Dr. ERNA BADER-FEDEROWA
LEGJONÓW 1, II. P. Telefon 39-54.

DYREKCJA LWOW. INSTYT. MUZYCZ.
ul. Sobieskiego 4 przyjmuje w październiku dodatkowe wpisy na wszelkie przedmioty oraz na kursy przygotowawcze do 3789

egzaminu państwowego z muzyki

oraz 3 miesięczne wykłady popularne z zakresu historii kultury muzycznej dla miłośników muzyki (wieczorne).

Kierownik prof. Dr. Seweryn BARBAG. Dzieci urzędników państw. mają zwrot opłat szkolnych.

Specjalista chorób nerwowych Dr. Switalski powrócił

Zawiadomienie.

Z notatki kronikarskiej w „Wiek Nowym“ dowiedziałem się, że przy ul. Romanowicza 1. 2, z mieszkania p. Fanny Korman skradziono granatowy płaszcz damski i surdut męski. Ponieważ rzeczy te w nieświadomości kupilem od człowieka którego wcale o kradzież nie podejrzewałem, zwracam je przeto prawym właścicielom. — Rzeczy te odebrać można w restauracji u p. Kerzera róg ul. Lwowskiej-Wąskiej, za pokwitowaniem. S.M. 36282

Motorzyści lwowscy na wycieczce krajoznawczej.

(wk.) W dniu wczorajszym urządził Małopolski Klub Motocyklistów we Lwowie, wycieczkę krajoznawczą do Drohobycz i Truskawca. Rano o godz. 8-mej zebrało się na rogatce stryjskiej 12 motocyklistów pojedynczych oraz z przywózkami i 1 auto i ruszono w stronę Stryja. Niepewna pogoda „urozmaicana“ z początku drobnym deszczem, nie kazała wróżyć osiągnięcia celu, a deszcz, który już w Stryju na dobre zaczął padać, miał zadecydować o wszystkim. Jednak około godz. 11-tej groźne chmury ustąpiły, zajrzało słońce i wycieczkowcy mogli śmiało ze Stryja ruszyć dalej.

Przybyto do Drohobycz, gdzie wycieczka udała się na zwiedzanie jednej z największych w Europie rafinerii, „Państw. Rafinerii Olej. Mineral. „Polmin“, przetwarzającej obecnie około 2.000 wagonów — cystern ropy miesięcznie na benzynę, naftę, oleje itp.

Tu korzystając z uprzejmości dyr. rafinerji p. Biluchowskiego i grzeczności p. inż. Limbacha, który wycieczkę objaśnił o procedurze rafinowania ropy, zwiedzono wspólnie urządzenia fabryczne.

Miano zamiar udać się jeszcze do Borysławia, lecz spóźniona pora nie pozwoliła już zwiedzić zagłębie borysławskie. Zatem na chwilę udano się tylko do Truskawca, skąd znowu po krótkim pobycie ruszono w drogę powrotną do Lwowa. Późnym wieczorem szczęśliwie znaleźli się wycieczkowcy na rogatce stryjskiej. Ogółem wzięło udział 24 osób, którym sympatyczna ta wycieczka na długo pozostanie w pamięci. Wśród uczestników zauważono znaną sportsmenkę, p. Loteczkową, która jadąc sama na motocyklu, dzielnie dotrzymywała pola towarzyszącom.

Obraz oszacowany na 12 milionów franków.

Liczy 12 centymetrów wysokości.

(b) W miejscowości Graft (Anglia) pewien lekarz przejezdny znalazł u starego malarza bardzo małe płótno malarza Vermeera de Delfta. Obraz ten przedstawia kobietę czytającą książkę i przypomina techniką i rodzajem tak właściwym temu malarzowi XVII wieku, „Damę z naszyjnikiem z pereł“ i należąca obecnie do muzeum w Berlinie i „Koronczarkę“ tego samego artysty, znajdującą się w Louvrze. Po zbadaniu obrazu, który liczy 12 ctm. wysokości i 14 ctm. długości — oszacowano go na 12 milionów franków.

W rocznicę oswobodzenia Wilna.

Entuzjastyczne powitanie marszałka Piłsudskiego.

Wilno, 9. października. (Pat) W niedzielę dnia 9. bm. o godz. 8²⁵, przybył na dworzec wnieński pociąg, wozący Marszałka ze świtą, oraz towarzyszących mu ministrów Dobruckiego, Staniewicza i pełnącego obowiązki ministra spraw zagranicznych Knolia. Peron i sale dworca, wypełniły szereg tłumy publiczności, oraz reprezentanci władz. Na peronie głównym ustawia się kompania honorowa 1 p. Legionów, ze sztandarem i orkiestrą, dalej stanęły liczne oddziały przysposobienia wojskowego, oraz organizacji byłych wojskowych. Obok Dowórczyków i Hallerczyków stanęły Legioniści, obok kompanii Strzelców stanęły Sokoli. Młode hufce szkolne w jednym stanęły ordyku z weteranami powstań narodowych.

Po przejściu przed frontem kompanii honorowej, wojska i oddziałów przysposobienia wojskowego, p. Marszałek w towarzystwie wojewody Raczkiewicza oraz brata swego, sędziego Jana Piłsudskiego, odjechał na ulicę Portową do rodziny, żegnany przez zgromadzoną publiczność entuzjastycznymi okrzykami.

NABOŻEŃSTWO W BAZYLICE.

O godzinie 10³⁰ uderzono w dzwony i rozpoczęło się w Bazylce solenne nabożeństwo, odprawione z okazji rocznicy oswobodzenia Wilna, przez ks. biskupa Michałkiewicza w asystencji licznych duchowieństwa. W stallach zasiadli J. E. ks. arcybiskup Jalbrykowski, ks. biskup Bandurski i duchowieństwo. Przed głównym ołtarzem zajęli miejsca reprezentanci rządu. W świątyni ustawili się delegaci pułków ze sztandarami pułkowymi.

W czasie Mszy św. podniosło kazanie wygłosił ks. biskup Bandurski. Po Mszy św. od-

śpiewano pieśni patriotyczne, poczem rozpoczęła się defilada. Defiladę, na placu obok Bazyliki odebrał generał Żeligowski, w otoczeniu generalicji, ministrów, wojewody i przedstawicieli władz. Przeprowadził cały szereg wojskowych oddziałów wszystkich gatunków broni i organizacje przysposobienia wojskowego.

WIELKI WIEC PROTESTACYJNY.

O godzinie 13 rozpoczął się w sali miejskiej wielki wiec protestacyjny w sprawie prześladowania rodaków naszych na Litwie. Obszerna sala miejska nie mogła pomieścić olbrzymich tłumów przybyłych na wiec. Oześć publiczności zgromadziła się w przedsiódkach, a nawet na ulicy. W imieniu bezpartyjnego komitetu organizującego wiec, otworzył zebranie mec. Szyszkowski, prosząc do stołu prezydialnego przedstawicieli poszczególnych ugrupowań.

Po całym szeregu przemówień uchwalono następującą rezolucję:

„Zebrani na wiecu uroczyście oświadczają, że nie donuszą do gnębienia polskości, nie dadzą deprawować polskich dzieci i nie osłabiają wysiłków skierowanych w celu zapewnienia Polakom w państwie litewskim swobodnego rozwoju polskiej oświaty i kultury i że w trosce o słuszne prawa narodowe Polaków na Litwie naród polski jest jednomyślny i solidarny, że poprze wysiłek przez rząd polski w tej dziedzinie podjęty, że domaga się od niego, by nie ustąpił w tym kierunku i uwieńczył go dziełem zapewnienia wolności przekonań narodowych, dziś prześladowanym rodakom naszym na Litwie”.

Ważne konferencje w Paryżu.

Harady Zaleskiego z Briandem i Chamberlainem.

PARYŻ, 9. października. (Pat). Ministerstwo spraw zagranicznych ogłosiło następujący komunikat w sprawie spotkania ministrów Brianda i Zaleskiego:

Rozmowa ministrów Brianda i Zaleskiego toczyła się dokoła spraw polityki zagranicznej, dotyczących Francji i Polski. Minister Zaleski przedstawił Briandowi przebieg rokowań w sprawie zawarcia polsko-sowieckiego paktu o nieagresji. Briand wskazał ze swej strony, w jaki sposób Francja zapastruje się na rokowania w sprawie paktu o nieagresji, zaproponowanego jej przez Rosję. Minister francuski podkreślił, że pakt ten w żadnym razie nie będzie mógł przynieść uszczerbku sojuszowi francusko-polskiemu, ani też artykułowi 16 paktu Ligi Narodów.

Ze swej strony Agencja Havasa donosi w sprawie spotkania obu ministrów, co następuje:

Ministrowie Briand i Zaleski w dłuższej rozmowie rozważali zagadnienia polityczne dotyczące Francji i Polski, przychem minister Zaleski przedstawił stan rokowań w sprawie zawarcia polsko-sowieckiego paktu o nieagresji. — Briand podkreślił, w jakim duchu Francja, mając na względzie bezpieczeństwo Polski, pragnie zrealizować zaproponowany jej przez Rosję francusko-sowiecki pakt o nieagresji.

PARYŻ, 9. października. (Pat). Minister Zaleski odbył dziś rozmowę z ministrem Chamberlainem. W rozmowie poruszono aktualne zagadnienia polityczne. O godzinie 7⁴⁰ wieczorem minister Zaleski wraz z małżonką, w towarzystwie sekretarza Zawiszy, odjechali do Nicei. Na dworzec przybył na pożegnanie cały personal ambasady, oraz reprezentant Brianda, p. Lerey, który wręczył p. Zaleskiej w imieniu Brianda wspaniałą bukię kwiatów.

Zwycięstwo socjalistów

w wyborach do Rad miejskich.

(Telef. od naszego korespondenta).

Warszawa (j). W dniu wczorajszym dokonano w Łodzi wyborów do Rady miejskiej. Kandydaci wszystkich ugrupowań rozwinęli bardzo żywą i silną agitację. W przeddzień wyborów

odbyło się około 200 wieców wyborczych. W nocy z soboty na niedzielę agitatorzy z pochodniami, na czele naklejający, wyruszyli na miasto celem rozlepiania odezw i plakatów wyborczych. Pomiedzy poszczególnymi

grupami naklejający przychodziło niejednokrotnie do bójek, w których interwenjować musiała policja.

Wczoraj od samego rana zapanował na mieście silny ruch. Komitety wyborcze zawładnęły wszystkimi samochodami w mieście, zmobilizowały taksówki, auta ciężarowe i platformy. Rozrzucone masowo odezwy wyborcze, zwłaszcza na peryferiach miasta, pokryły ulice grubą warstwą papieru. Przez

cały dzień krążyły po mieście

silne patrole policyjne dla zapobieżenia bójkom i awantom.

Mimo to musiały one interwenjować w kilku wypadkach. Miedzy innymi przed jednym z lokali wyborczych grupa nieznanych ludzi napadła z łaskami w rękach na przedstawiciela komisji wyborczej. Doszło także do

kilku starć miedzy zwolennikami PPS. a NPR. lewicą.

Na Zielonym rynku walczyły ze sobą żydowskie uprzedzenia prawicowe ze zwolennikami Bundu. W kilku punktach komuniści rozpostarli sztandary, które policja skonfiskowała. Jednocześnie za kolportaż bibuły nielegalnej aresztowała policja 20 osób. Na ogół jednak

sam przebieg wyborów był spokojny.

Policja przez cały czas obchodziła restauracje i lokale publiczne w celu sprawdzenia, czy przestrzegany jest zakaz sprzedaży alkoholu.

Zainteresowanie wyborami w ciągu przedpołudnia było stosunkowo słabe. Wzmogło się dopiero w godzinach popołudniowych, tak, że

frekwencja w lokalach wyborczych dochodziła do 80 proc. ogólnej liczby uprawnionych do głosowania.

Obliczanie głosów w głównej komisji wyborczej rozpoczęły się o 12-tej w nocy. Prowizoryczne wyniki obliczenia i oparte na nich przypuszczenia pozwalają stwierdzić wielkie zwycięstwo PPS.

zarówno na przedmieściach, jak i w centrum miasta.

NPR, tak prawica jak i lewica, poniosła najzupełniejszą klęskę. Endecja wychodzi z wyborów osłabiona. Natomiast znaczny sukces w śródmieściu odniósł blok sanacyjny.

Według wyników obliczeń, ogłoszonych o 3-ciej nad ranem, że 160 obwodów wyborczych na ogólną liczbę 199 obwodów, otrzymały poszczególne ugrupowania następującą ilość głosów:

PPS. 26.140, NPR. lewica 4.108, Ch. D. około 4.000, N. D. około 3.000, lista nr. 24 (wielki przemysł i rekordzieli) około 7.000 głosów. NPR. prawica nie uzyskała nawet 500 głosów,

komuniści głosowali na unieważnioną listę nr. 5, lecz nie uzyskali większej ilości głosów. Ostateczne wyniki wczorajszych wyborów ogłoszone będą dopiero dziś.

Równocześnie odbyły się wybory do Rady miejskiej w Kaliszu. Bardzo energiczną akcję rozwinęli żydzi i komuniści. Ci ostatni nakazali swym zwolennikom głosować na listę unieważnioną. Frekwencja głosujących wynosiła 75 proc. ogólnej liczby uprawnionych do głosowania. Wystawiono 17 list kandydackich, z których dwie zostały wycofane, jedna unieważniona. Przebieg wyborów był spokojny. Ostateczne wyniki podane będą dzisiaj.

Odbyły się wczoraj również wybory do Rady miejskiej w Łomży. Przyniosły one znaczne zwycięstwo socjalistom.

gdyż zamiast dotychczasowych dwóch mandatów uzyskali oni obecnie 6 mandatów. W szczególności wyniki wyborów przedstawiają się następująco: Zjednoczenie ugrupowań prawicowych 3.203 głosów (9 mandatów), blok żydowski 2.422 głosów (7 mandatów), PPS. 2.111 głosów (6 mandatów), Bund 824 głosów (2 mandaty). Komuniści otrzymali 24 głosów, a więc nie uzyskali żadnego mandatu, mimo że użyli podstępny wyborczy i głosowali pod szyldem lewicy PPS.

OTWARCIE MOSTU PONIATOWSKIEGO W WARSZAWIE.

Warszawa, 9 października. Dziś nastąpi uroczyste otwarcie na całej szerokości mostu ks. Józefa Poniatowskiego, dokonane przez prez. Rzeczypospolitej.

Ustalenie terminu

zakończenia obecnej kadencji Sejmu i Senatu.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (j) Jak donosi dzisiejszy „Ekspress Poranny” w ostatnich dniach ustalony został ostatecznie termin zakończenia obecnej kadencji Sejmu i Senatu. Ustalono mianowicie termin ten

na dzień 30. listopada b. r.

uzależniając wybór tej daty nie od upływu pięciolecia ciał ustawodawczych, tj. od dnia pierwszego zebrania się Sejmu i Senatu, lecz od dnia ukonstytuowania się Prezydium ciał ustawodawczych, t. j. od wyboru marszałków Rataja i Trampezyńskiego, który to wybór odbył się w dniu 1. grudnia 1922 r.

Zgodnie z tą interpretacją wybory do nowego Sejmu winny się odbyć w ciągu 90 dni od dnia zamknięcia kadencji, a więc najpóźniej w dniu 29. lutego 1928 r.

Ponieważ jednak dzień ten wypada we czwartek, a na wybory przewidziany jest dzień nie dzielnny, więc wybory odbyć się mogą 25. lutego. Zwołanie nowego Sejmu, w myśl wymagań konstytucji, nastąpić winno w trzeci wtorek po dniu wyborów, a więc w dniu 19. marca 1928 r.

Katastrofa na Wiśle.

Śmierć trzech kupców w falach rzeki.

WARSZAWA 10. X. (AW). Dziś o godzinie 3. nad ranem między Międzyzysiem a Wilanowem łódź znajdująca się na Wiśle, która wiozła handlarzy owocami natrafiła na t. zw. „fale gruntówki”. Łódź przewróciła się przy-

czem znajdujący się w niej kupcy wpadli do wody. Trzech z nich utonęło, trzech zdołało dopłynąć do brzegu. Kilkanaście koszy z owocami utonęło.

Strzały w restauracji.

Porucznik zranił ciężko obywatela ziemskiego.

WARSZAWA, 10. X. (AW). W restauracji „Pod Bacchusem” znajdujący się na sali w stanie podochoconym obywatel ziemski Z. z Ciechanowskiego zachowywał się prowokacyjnie wobec porucznika Stanisława Mikulskiego, który siedział przy sąsiednim stoliku ze swą narzeczoną. — Porucznik Mikulski znieważył

p. Z. W wyniku zatargu, gdy p. Z. usiłował reagować na zniewagę, por. Mikulski 2 strzałami rewolwerowymi ranił go w ramię.

Obecny na sali gen. Łuczyński odebrał broń od por. Mikulskiego, a rannego p. Z. w stanie ciężkim odwieziono do mieszkania prywatnego.

Trzęsienie ziemi w Czechosłowacji.

Panika wśród mieszkańców.

Bratysława, 9 października. (Pat.). Wczoraj około godz. 21 odczuto tu silne trzęsienie ziemi, trwające 8 sekund. Towarzyszyły mu głoche odgłosy podziemne, silne zwłaszcza wzdłuż brzegów Dunaju. Trzęsienie ziemi wywołało panikę wśród mieszkańców, którzy w popłochu opuszczali mieszkania i gromadzili się na ulicach.

Praga, 9 października. (Pat.) Wczoraj o godzinie 20 odczuto tu dość silne trzęsienie ziemi, trwające kilka sekund.

Trzęsienie ziemi odczuto również w Berlinie Morawskim i Pilźnie.

Trzęsienie ziemi we Wiedniu.

Wiedeń, 8 października. (Pat.) Dziś o godz. 20.49 odczuto tu silne wstrząśnienia ziemi, trwające 8 do 10 sekund. Miejscowe połączenia telefoniczne zostały na czas jakiś przerwane. Słychać było odgłosy podziemne.

Wedle informacji wiedeńskiego Instytutu meteorologicznego, tak silnego trzęsienia ziemi nie odczuto tam od kilkudziesięciu lat.

Wedle dotychczasowych doniesień, straż ogniowa interwenjowała w trzech wypadkach.

Katastrofa samochodowa

w czasie uroczystości otwarcia mostu Poniatowskiego.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (j) Wczoraj w czasie uroczystości otwarcia mostu Poniatowskiego, wydarzyła się niezwykle katastrofa samochodowa. Pedzący z niedozwoloną szybkością samochód wojskowy, w którym jechali kapelan p. Prezydenta Rzplitej ks. Bojanik i prof. Skórewicz, najechał na stojącego na wiadukcie zebrała. W ostatnim momencie zebrała chwycił się kurczowo przodu samochodu, lecz siły mu nie dopisały i

dostał się pod koła samochodu, który włożył go następnie na przestrzeni kilkuset metrów.

Równocześnie koń stojący obok policjanta stanął dęba i rzucił się w przód, pada-

jąc na przednie siedzenie samochodu obok szofera, podczas gdy policjant, wyrzuty z siodła, upadł na kolana ks. Bojanika. Lekarz pogotowia, którego natychmiast zawezwano, stwierdził

śmierć zebrała skutkiem śmiertelnego uderzenia w głowę.

Policjant Kowalski uległ ciężkiemu zranieniu głowy, koń odniósł tak ciężkie rany, że będzie musiał być zastrzelony. Jako winnego tej katastrofy aresztowano kaprala Aleksandra Ptasiwicza, który prowadził samochód.

Rokowania pożyczkowe.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa (j). Rokowania o pożyczkę zagraniczną uległy czasowej przerwie. Mianowicie w sobotę rano nadeszła z Nowego Jorku do delegatów amerykańskich w Warszawie depesza, w której konsorcjum amerykańskie prosi o dwudniową zwłokę w celu rozważenia ostatecznych kontrpropozycji rządu polskiego. W ciągu tych dwóch dni mają być przeprowadzone nowe obliczenia na podstawie tych właśnie kontrpropozycji. Rząd polski zgodził się na udzielenie żądanej zwłoki, wobec czego przed wtorkiem nie należy oczekiwać zakończenia rokowań.

Onegdaj przybyli do Warszawy z ramienia konsorcjum amerykańskiego: radca prawny Denis, fachowiec od sporządzania kontraktów pożyczkowych, oraz radca bankowy Lippincot. Obaj oni wraz z pp. Fisherem i Monnetem odbyli popołudniu naradę z ministrem skarbu. Tego samego dnia wieczorem odbyło się posiedzenie Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów pod przewodnictwem wicepremiera Bartla. W posiedzeniu tem wzięli udział ministrowie Czechowicz, Kwiatkowski, Romocki, Meysztowicz, Miedziński i Staniewicz. Jak słychać na posiedzeniu tem omawiano sprawę pożyczki amerykańskiej.

Towarz. Akc. Ubezpieczeń

„VITA“

w Warszawie.

Pośród krajowych Towarzystw ubezpieczeń zajęło w ostatnim czasie pierwszorzędne stanowisko Towarzystwo akc. ubezpieczeń „VITA” z siedzibą Dyrekcji w Warszawie, ul. Fredry 2. Towarzystwo „Vita” zostało ściśle finansowo związane ze Szwajcarskimi Twem ubezpieczeń Compagnie d'assurance „UNION GENEVE” w Genewie, przyczem całkowitą reasekurację ubezpieczonych „Vity” pokrywa „Compagnie Suisse de Réassurances” w Zurychu, które, jak powszechnie wiadomo, jest najsilniejszym Towarzystwem reasekuracyjnym świata.

Nowowyzbrana Rada Zarządzająca Tow. „VITA”, w której zasiada dyrektor „UNION GENEVE” Pan C. O. Reinle oraz dwóch delegatów Towarzystw szwajcarskich p. p. Henri Stiefel i Joseph Straessle a ponadto powołany Dyrektor Zarządzający Pan inż. Stefan Gielg, jako osobistości fachowe i oddane z całym zapalem sprawie spopularyzowania w kraju na wzór zagranicy interesu ubezpieczeniowego na możliwie najtańszych warunkach, własne poważne rezerwy Tow. „VITA” ulokowane w papierach odpowiednio oprocentowanych, jak również sumy ulokowane na hipotekach domów w Warszawie oraz ściśle łączność finansowa z tak poważnym Towarzystwem jak Compagnie d'Assurance „Union Genève” w Genewie dają pełną gwarancję przyjętych przez Tow. „Vita” zobowiązań wobec ubezpieczonych.

Biura Oddziału Towarzystwa Akc. Ubezpieczeń we Lwowie znajdują się przy ul. Hetmańskiej 22, tel. 7-12. 36289

W SPRAWIE DEKRETÓW PRASOWYCH.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (j) Marszałek Rataj otrzymał od prezesa Rady Ministrów marszałka Piłsudskiego, jako odpowiedź na swoje pismo w sprawie uchwały sejmowej, uchylającej dekrety prasowe, pismo tej treści: Potwierdzając odbiór pisma z dnia 26. września 1927 r., komunikuję w porozumieniu z p. ministrem

KAWIARNIA „BELMONT” i Radio-Bar ul. Kościuszki 1.1 — od g. 10. wiecz. DANCING przy dźwiękach pierwszorzędnej orkiestry salon. 35352

sprawiedliwości, że nie znajduję w treści pisma Pana Marszaka podstaw do zmiany stanowiska, uzasadnionego już poprzednio w piśmie mojem z dnia 23. września 1927 r., wyrażającemu powody, dla których rząd uznał za rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z 10. maja 1927 r. za nadal obowiązujące. Pismo marszałka Piłsudskiego nosi datę 8. października 1927 r. Z brzmienia jego wynika, że rząd uważa dekrety prasowe za nadal obowiązujące.

✧ Józef Bałaban.

W 70 roku życia, po niesłychanie pracowitym żywocie zmarł wczoraj we Lwowie jeden z najzaciejszych i bardzo zasłużony obywatel tego grodu, śp. Józef Bałaban, em. dyrektor szkoły im. Tadeusza Kościuszki. Z zawodu i umiłowania pedagog, oddał dziełu wychowania szeregu młodych pokoleń niepospolite usługi nie tylko jako nauczyciel, ale także jako pisarz, autor szeregu rozpraw z zakresu pedagogii, podreżników szkolnych, a zwłaszcza doskonałego pod każdym względem dzieła o historii Polski. Przez długie lata był prezesem „Ogniska”, stowarzyszenia, grupującego

w sobie odłam demokratycznego i postępowego nauczycielswa lwowskiego. W okresie przedwojennym brał bardzo czynny udział w życiu politycznym naszego miasta jako jeden z najczynniejszych członków Polskiego Stronnictwa postępowego, z którego ramienia wszedł też następnie w skład Tymczasowej Rady miejskiej. Wraz z szwagrem swym, śp. drem Aleksandrem Lisiewiczem, odegrał wybitną rolę w ówczesnym ruchu niepodległościowym, popierając gorliwie przygotowania Józefa Piłsudskiego do czynnego udziału młodzieży polskiej w zbliżającej się zawierusze wojennej, która miała przynieść odrodzenia Wolnej Polski. Doszeregow walczącej o te ideały młodzieży, oddał też jedynego syna, który jako oficer wszedł w szeregi armii polskiej. Niepodległa już Ojczyzna nagrodziła Jego prace i zasługi, odznaczając Go krzyżem orderu Polonia Restituta.

Cześć pamięci przeznaczonego Obywatela, gorącego Patrioty i szlachetnego człowieka!

Pogrzeb śp. Bałabana odbędzie się jutro, we wtorek, o godz. 3 popołudniu z domu żałoby przy ulicy Zasłanianek 1. 14 na cmentarz Łyczakowski.

Z OSTATNIEJ CHWILI.

Napad zamaskowanych bandytów na willę za rogatką Łyczakowską.

(d) W ostatniej chwili dowiadujemy się, że na Jałowcu obok rogatki Łyczakowskiej, między godziną 6 a 7 wieczorem, dokonano śmiałego napadu rabunkowego na willę urzędnika banku p. Podhorodeckiego.

W chwili, gdy p. Podhorodeckich oraz służącej nie było w domu, a tylko w mieszkaniu były nieletnie dzieci, przez okno do wnętrza wtargnęło kilku zamaskowanych osobników. Sterroryzowali oni dzieci, którym rozkazali wleźć pod łóżko i eicho tam siedzieć

pod grozą obicia. Tymczasem poczęli w mieszkaniu płądować, pakując w tłumoki różne przedmioty, garderobę i bieliznę.

Gdy bandyci mieli już wyjść z tłumokami, nadeszła niespodziewanie służąca, która zobaczywszy zamaskowanych bandytów, poczęła wołać o pomoc. Rabusie zagrozili jej rewolwerami, lecz ona zdołała wymknąć się na podwórze i dalej krzyczała. — Wobec tego napastnicy łup swój pozostawili na miejscu i sami zbiegli.

Napad na mieszkanie sierżanta 26 pp. przy ul. Kordeckiego.

Połamane meble. — 16 szyb zbitych. — Jeden sprawca ranny.

(d) Wczoraj popołudniu dokonano nadzwyczaj śmiałego napadu na mieszkanie Stanisława Podolskiego, sierżanta 26 pp., przy ul. Kordeckiego 30. Mianowicie mieszkanie to zaatakowali dwaj osobnicy, a to Ludwik Antoniuk, ślusarz kolejowy, zamieszkały przy ul. Króla Leszczyńskiego 1. 8 i Karol Hejnowicz, mieszkający przy tej samej ulicy 1. 5.

Najpierw obaj oni obrzucili kamieniami okna mieszkania Podolskiego, wybijając ogółem 16 szyb. Po wtargnięciu do wnętrza mieszkania, pobili znajdującą się tam Józefę Bu-

dzińską, narzeczoną Podolskiego, zbili duże lustro ścienne, 3 butle z korniszonami, 2 butle z marynowanymi pomidorami, 7 flaszek soku malinowego i borówczanego, — oraz połamali różne sprzęty. Nadto jeden z napastników zabrał portmonetkę, zawierającą 27 zł.

W czasie tej awantury i bójki Hejnowicz został uderzony po głowie i doznał załamania czaszki. Pogotowie ratunkowe odwiozło go do powszechnego szpitala. Antoniuka natomiast policja aresztowała.

Z miasta.

Ostatnie wiadomości.

(d) KORDUPEL I NOŻ. Policja przyaresztowała niejakiego St. Niedźwieckiego, robotnika, zamieszkałego w Zamarstynowie przy ul. Wąskiej 6, za uliczną awanturę. Mianowicie napadł on na swoją kochankę, Annę Kucharską, zam przy ul. Niemcewicza 19. Przesłuchiwana w policji Kucharska zeznała, że poprzedniego dnia Niedźwiecki przebił ją

nożem w prawe ramię, oraz że prawdziwe jego nazwisko jest Kordupel, pod którym jest on poszukiwany przez sąd.

(d) BÓJKA MIĘDZY CZAPKARZAMI. Na pl. Teodora pomiędzy sprzedającymi tam czapki powstała wielka awantura, która wnet przemieniła się w bójkę. Udział w niej brali: Icek Mohr (ul. Czackiego 6), Awner Hochner (ul. Berka Joselowicza 20), Izak Fleissig (ul. Kotłarska 18) i Jakób Ignacy Hirschman (ul. Barka Joselowicza 26). Kres bójkę położyła policja, która wymienionych sprowadziła do

komisarjatu. Po spisaniu z nimi protokołu, wszystkich pozostawiono na wolnej stopie.

(d) WŁAMANIE Nieznany sprawca włamał się do mieszkania Michała Hubisza przy ul. Potockiego 87, z którego zabrał większą ilość bielizny damskiej i męskiej. Nadto służącej Paraskewji Protań skradł trzewiki.

(d) AWANTURA W RESTAURACJI. aJn Hirniak (ul. Halicki 14) i Józef Nycz (Rynek 20) przyszli do restauracji Klary Vogel przy ul. Sykstuskiej 34 gdzie wywołali awanturę i bijatykę. W czasie tejże wywrócili butet i pobili wiele naczyń, wyrządzając szkodę na 700 zł. Za to obaj zostali aresztowani.

Kronika bieżąca.

11

PAŹDZIERN.

WTOREK

rz. kat.: Placyda,
gr. kat.: Petra.

Temperatura w dniu 10-go października o godzinie 8-mej rano: + 9°C.

REPERTUAR TEATRU WIELKIEGO.

Poniedziałek: Wiele hałasu o nic.

REPERTUAR TEATRU NOWOŚCI.

Poniedziałek: Z powodu generalnej próby z operetki: Najpiękniejsza z kobiet, teatr zamknięty

REPERTUAR TEATRU MAŁEGO:

Poniedziałek: Mandaryn Wu. Gościuiny występ Stępowskiego.

KINOTEATRY:

APOLLO: Uśmiech losu.
CHIMERA: Syrena cyrku Rensa
CASINO: Narzeczoną z dancingu.
FATAMORGANA: Uśmiechy życia.
GRAZYNA: Fałszywy wstyd.
KOPERNIK: Syn szejka.
LEW: Wyznanie przed szturmem
MARYSIENKA: Syn szejka.
PALACE: Uśmiech losu
PASAŻ: Znak Zorzy.
UCIECHA: Orkan namiętność

NASZ FEJLETON TYGODNIOWY.

W dzisiejszym numerze zamieszczamy fejleton tygodniowy W. RAORTA.

GLUSZEC Stefana Krzywoszewskiego. W najbliższym czasie wchodzi na repertuar Teatru Wielkiego świetna komedia współczesna Stefana Krzywoszewskiego, jednego z naszych najwybitniejszych i najpopularniejszych komedjopisarzy ostatnie doby

W bogatym dorobku twórczym Krzywoszewskiego Gluszec jest stanowczo jego najlepszym utworem scenicznym, ujmującym zwartą, przepyszną akcją, komizmem sytuacji i całą galerią kapitalnych postaci. Gluszec ukaże się na naszej scenie w prawdziwie doborowej reprezentacji artystycznej

JUTRZEJSZA PREMIERA nowej operetki w Teatrze Nowości, którą będzie sensacyjna nowość Waltera Bromme: Najpiękniejsza z kobiet, zapowiada się wręcz wspaniale i budzi powszechne zainteresowanie w mieście. Z powodu nadmiernych kosztów inscenizacji i wystawy, zniżki biletów na tą nowość nie są ważne — aż do odwołania.

ZEBRANIE NAUKOWE ZW. LEKARZY KAS CHORYCH odbędzie się dnia 10 bm w poniedziałek, o godz. 7-ej wieczorem w Zakładzie ortopedycznym przy ul. Batorego 38. Na porządku dziennym: Kila narządów wewnętrznych cz I; referaty: doc. dra Sabatowskiego: Kila narządu krążenia; dr Mierzeckiego: Gruczoły o wewnętrznym wydzielaniu a kila; dra Flecka: Wartość odczytów serobiologicznych w przebiegu kily z szczególnym uwzględnieniem kily narządów wewnętrznych. — Ze względu na przyjazd kolegów poznańskich uprasza się o punktualne przybycie.

CEWKA MULTIDYNA „POINT BLEU” (Niebieski punkt)**NA WSZYSTKIE DŁUGOŚCI FAL.**

Jedyna uniwersalna cewka do bezpośredniego odbioru na dwubiegowy przełącznik. Na wszystkie długości fal od 160—4300 m. Nadaje się do włączenia w obwód pierwotny, wtórny i do zwrotnego sprzężenia.

Najlepsza cewka do wszystkich aparatów.

ZAKŁADY FABRYCZNE

IDEAL RADJO, Kraków, Rynek gł. 5 (Sienna 2)

SKŁADNICA: LWÓW, KOŁĄTAJA 6.

KATALOGI I CENNIKI WYSYŁAMY BEZPŁATNIE.

3764



ZREDUKOWANI NAUCZYCIELE I NAUCZYCIELKI proszeni są o zgłoszenie się osobiste pod adresem: Helena Zborowska, ul. Dunin-Borkowskich 4 b, w celu porozumienia się co do wspólnej akcji. Nauczycielstwo z prowincji zechce nadsyłać zgłoszenia pisemnie pod adresem: Kazimiera Łódzińska Lewandówka ul. Polna 25.

WYSTAWĘ JESIENNA, obejmującą także wystawę zbiorową obrazów Janiny Nowogrodzkiej oraz Adama Bunscha zwiędzać można codziennie między 11 przed poł. a 4 pop. w salonach Tow. Przyj. Sztuk pięknych przy pl. Dzieduszyckich II p.

(d) **ECHO ULOTEK O GEN. ZAGÓRSKIM**. W sprawie aresztowanych osób pod zarzutem gwałtu publicznego przez drukowanie niecenzurowanych ulotek pt. „Prawda o gen. Zagórskim” śledztwo prowadzi sędzia p. Januszewski. Po przesłuchaniu aresztowanych i pewnych świadków na podstawie uchwały Izby radnych jeszcze w sobotę pop. wypuszczeni zostali z więzienia śledczego studenci Politechniki: Gałązka i Pszona. Nadal w więzieniu zatrzymano aplikanta sądowego Borysiewicza i technika Twardowskiego, gdyż co do nich mają być przesłuchani dalsi świadkowie. Obronę oskarżonych prowadzi adwokat dr. Pieracki i dr. Maciełński.

(d) **WYPADKI SAMOCHODOWE**. U wylotu ul. Czarnieckiego do pl. Bernardyńskiego dorożka samochodowa nr. 7398, którą kierował pomocnik szofera Jan Kot, najeżdżała na auto-dorożkę nr. 8226, najeżdżającą od strony pl. Bernardyńskiego, kierowaną przez szofera K. Jaworskiego. Oba auta uległy znacznemu uszkodzeniu, Kot jechał nieprawidłowo, bo lewą stroną. Drugi wypadek miał miejsce na ul. Słonecznej. Tam samochód nr. 8373 potrącił Jakóba Zamroza, robotnika gazowni, który doznał dotkliwych obrażeń.

(d) **LWOWSKA APASZKA**. Jest nią znana we Lwowie z różnych afer prostytutka, Julia Malar-

czykówna, była kasjerka kawiarniana. Wczoraj wieczorem na ul. Źródlanej zaatakowała ona swoją koleżankę Julię Markowiczównę, przyczem nożem rozciąła jej lewą pierś, zadając ranę na 7 cm głęboko. Pogotowie ratunkowe rannej udzieliło pierwszej pomocy. Mularczykównę policja oddała do aresztów.

(d) **POŻAR**. W rzeczywistości przy ul. Lwowskich Dzieci 74 wczoraj w południe powstał pożar w płomienach stanął drewniany magazyn, długości 7 m, w którym było zmagazynowane siano, a nadto znajdowało się wiele futryn. Na miejsce przybyła straż pożarna, która ogień zlokalizowała i ugasiła. Szkodę na 3000 zł ponosi właściciel tej realności Julian Kidryk. Pożar nastąpił prawdopodobnie z powodu podpalenia.

Sensacyjna reklama lwowskiej firmy. Mimo nadzwyczaj niskich cen, przy równocześnie pierwszorzędnych gatunkach towaru, wydaje firma „Mewa”, Rzeźnicka 18, przy zakupie kawy, herbaty i kakao swoim odbiorcom bezpłatne bilety do kin lub na zdjęcia fotograficzne.

(d) **PRZYTRZYMANIE OBLĄKANEGO**. Wczoraj policja przytrzymała niejakiego Jankla Schreiera, umyślowo chorego, który na ul. Na Błonie w pobliżu koszar 6 p. lotniczego rozebrał się z ubrania i całkiem nago zaczął biegać po ulicy, wywołując ogólny przestraw.

PANA ANTONIEGO MROZKA w Boryslawiu wzywam na tej drodze wobec bezskuteczności wezwań listowych do bezzwłocznego dostarczenia zakupionego przezemnie i zapłaconego brutto naftowego. Dr. E. G.

Wyniki sportowe z niedzieli.

Piękne zwycięstwo Pogoni nad Wisłą w Krakowie. --- Czarni remisują z Wartą w pełnym składzie. --- Hasmonaea przegrywa wysoko z Warszawianką. --- I. F. C. bije Polonię i T. K. S. Jutrzenkę różnicą jednego punktu. --- Wysokocyfrowa klasa Ruchu z Ł. K. Sem. --- Krakowscy i westfalscy piłkarze we Lwowie. --- Dzień lwowskiej lekkiej atletyki L. K. T. i M. zamknął swój sezon kolarski. --- Austriacka lekkoatletyczna reprezentacja kobieca bije polską w Krakowie 61 i 45.

Wyniki zagraniczne.

Lwów odniósł wczoraj duży sukces! Na miano to zasługuje przede wszystkim zwycięstwo Pogoni nad Wisłą, odniesione w jej twierdzy krakowskiej, w której nowo mianowany mistrz Polski nie poniósł dotychczas w mistrzostwach ligowych ani jednej klęski. Znalazł się wreszcie przeciwnik, przed którym musiała się Wisła ukorzyć (nie utraciła co prawda mistrzowskiego tytułu) — pozwoliła jednak Pogoni zatriumfować nad sobą w nieszkodliwy sposób!

Pogoni zabrakło w tym roku stałej formy — utraciła też w szeregu gier tyle punktów, że nie pora było myśleć o mistrzostwie.

Pogon ma duże zdolności do pojedynczych, nerwowych wyczynów, daje się doskonale dopingować i wówczas gra, naprawdę pięknie. Mistrzowski laur nie powinno się jednak zdobywać za jeden — dwa, powiedzmy pięć nawet wielkich wyczynów, o charakterze sportowego hazardu, którego w

pięć nożnej nigdy nie brak — gdziekolwiek bowiem w Europie popatrzymy, to zobaczymy, że walka o mistrzostwo państwowe to szczytowa praca miesiący, praca i walka z najlepszymi drużynami w kraju, za które przecież w latach ubiegłych ani Lublinianka, ani Pogon wileńska uchodzić nie mogły.

Trzeba się zdobyć na trochę obiektywizmu i przyznać, że system obecny jest o mało niebo sprawiedliwszy, wymaga jednak silnej woli hartu ducha i dobrej kondycji u reprezentacyjnej drużyny, a w razie jakiegokolwiek w niej luk, możliwość wygodnego czerpania pełnowartościowych jednostek z rezerwy, czem wiele klubów może się w Polsce poszczycić — jedyna Pogon znalazła się w tym roku w bardzo ciężkim położeniu, z powodu braku dobrych graczy rezerwowych, mimo że potrzebowała ich bardzo niewiele, gdyż w stosunku do innych klubów miała minimalne wprost straty w drużynie z powodu kontuzji graczy. Dzisiejszy zespół Po-

goni pamięta z małymi wyjątkami rok 1920 — jak na grę w pikę nożną wyczyn więć olbrzymi.

Jeśli dziś więc Pogon ustępuje Wisłę mistrzostwa Polski, to dzieje się to nie z powodu jakichś krzywd, czy konszachców, lecz z zupełnie jasnych przyczyn — Wisła, pomijając już to, że stanowi pełnowartościowy zespół wiekiem młodszy od zespołu Pogoni — rozporządza ponadto wspaniałą I. B. drużyną, która dostarczała doskonałych graczy do walk ligowych. Tej wyższości brakło Pogoni i dlatego uległa.

By tę lukę naprawić, trzeba zacząć pracować od podstaw i najdalej za lata można mieć bogaty rezerwar zawodników. W tym roku niestety zapóźno.

Dlaczego Pogon pokonała Wartę we Lwowie 8:1, a przegrała z nią w Poznaniu, okazało się wczoraj podczas zawodów Warta—Czarni Mistrz poznański w pełnym składzie (a w takim go wczoraj widzieliśmy) stanowi zespół naprawdę dobry i słusznie zajmujący czwarte miejsce w tabeli. Gwiazdy Warty Staliński, Przybysz, Szerfke, Spojda Wojciechowski nie darmo reprezentowali barwy państwa, są to tego rodzaju podpory drużyny, że bez nich Warta stanowić musi zespół łatwy do pokonania.

Warciarze zaimponowali wczoraj swą grą — stanowią drużynę bardzo ambitną, o dobrej postawie fizycznej — technika i taktyka stoi na najwyższym w Polsce poziomie, mieli też nad Czarnymi słuszną przewagę, którym nie innego nie pozostało, jak nadrobić braki fizyczne a przede wszystkim techniczne wielką ambicją i werwą, która okazała się w skutkach wprost nieoceniona, gdyż umożliwiła wyrównanie i zdobycie jednego punktu w takiej chwili, kiedy to zdawało się prawie wykluczone.

Dziwnie zachowała się wczoraj widownia, kibice Czarnych dopingowali swoich, zresztą słusznie i z pożytkiem, ich zaś przeciwników, zgrupowani na II. parterze, miast zachować neutralność, gdy chodzi o wynik drużyny lwowskiej — zaczęli we Lwowie zachęcać Wartę do zwycięstwa! czemu się sama Warta zaczęła dziwić, szukając za siatką swych znajomych z Poznania, tymczasem weale ich tam nie było. Widocznie poznańscy są tak gorąco lubiani we Lwowie, że kosztem lwowian należy ich faworyzować.

Znalazł się wczoraj także trzeci gatunek widowni, ten jednak był Bogu dzięki niebezpieczny i w podpiłym stanie!

Mianowicie kilku osobników, zdradzających alkoholowe podniecenie weszło do szatni gości i zaczęło z nimi awanturę, a gdy w mieszkali się w to gospodarze i wezwali policję, podnieceni goście, wspominając ustawicznie o jakichś krzywdach i artykułach (!) opierali się zapodaniu swych nazwisk, dopiero po wielu trudach udało się to uzyskać.

Skutki, notatek nie zupełnie na miejscu, nie dają nigdy na siebie długo czekać, a u niektórych osobników spowodować mogą pożalowania godne wybryki, których nie czas potem likwidować. Masa ludzi idzie zawsze za porywem chwili, wystarczy iskierka by spowodować ekscesy — wczoraj obeszło się szczęśliwie bez awantur, które niektórzy panowie przyszli rozmyślnie spowodować.

WARTA (Poznań) — CZARNI 3:3 (2:1).

Czarni: Krasicki Bydliński Ożajst Hławak Witkowski Kopeć Chmielowski Nastula Sawka Domiczek.

Warta: Fontowicz Śmiglak Flieger Wojciechowski Kosicki Spojda Radojewski Staliński Szerfke Przybysz Rochowicz.

Sila Warty spoczywa przede wszystkim w jej napadzie, kto zatem chce się jej oprzeć musi rozporządzać niezawodną pomocą i obroną, a jeśli tego przeciwnikowi brakuje, klęska nieunikniona.

Tak się wczoraj składało, że Czarni dobrze zaczęli, następnie ustąpili pola koncertowo grającej Warcie, by pod koniec, widząc swą klęskę, zdobyć się na 10 minutowy zryw i wyrównać, ratując przynajmniej jeden punkt. Warta grała lepiej we wszystkich liniach i gdyby nie straciła głowy pod koniec, byłaby przywiozła napewno do Poznania zwycięstwo.

INFA-MALTYNA

EKSTRAKT SŁODOWY ZNEUTRALIZOWANY DLA NIEMOWIAT

sporządzony ze specjalnego słoju przez Krakowski Browar J. Götza. Ekstrakt słodowy INFA-MALTYNA został wypróbowany i zostaje pod stałą kontrolą Szpiala św. Ludwika dla dzieci (Prymarjusz Dr. W. Bujak). 3410

CENA ZŁ. 6.—

Wyłączne zastępstwo na cały obszar Rzeczypospolitej.

POLSKA SP. AKC.

„PHARMA“ Mag. B. JAWORNICKI w KRAKOWIE.

Do nabycia w aptekach i droguerjach.

Czarnym nie szło wczoraj — powodów zaś tego nie trzeba długo szukać. Dwaj gracze, a to Ożajst i Chmielowski, nie przyszli jeszcze zupełnie do zdrowia po ostatnich kontuzjach, co spowodowało lukę w obronie, co nadrobić musiał Bydlński, oraz w napadzie, w jego prawej stronie, gdzie i Kopeć nie obeznany z pozycją skrzydłowego, musiał się z nią przez całą pierwszą połowę zaznajamiać.

Nie najlepsza była również pomoc — Witkowski pracował równo i wytrwale, zachowanie jednak poznańskiej trójki sprawiało mu wiele trudności, bocznym pomocnikom Dąbrowski i Hewak bardzo ambitni, nie byli na wysokości zadania gdyż o ile defenzywne jeszcze zadowolili o tyle w ofenzywie zupełnie zawiedli. Napad Czarnych grał pożytecznie, pracował jak mógł, w stosunku jednak do przeciwnika, mało efektywnie.

Warta jest, o ile ją tak nazwać można, piękna drużyna, stanowiąca czoło naszych najlepszych zespołów. Najlepszą jej linią jest obrona, braki swe nadrobiła jednak szybkością i nadzwyczajnym poświęceniem.

Zaimponować mogła u nich przedewszystkiem pomoc, w której Wojciechowski, a szczególnie Spojda, grał koncertowo. Stalski w bardzo dobrym napadzie był klasą dla siebie, jego wózki przez 3-ch graczy nie były rzadkością. Przybyśz ze Szerkiem grał bardzo pięknie, nie mieli jednak szczęścia w strzałach. Obydwaj skrzydłowi, mimo swego młodego wieku bardzo sprytni.

Czarni postawili przy końcu na jedną kartę i wyciągnęli bardzo dobrą, brakował moment, a zwycięstwo byłoby pozostało we Lwowie.

Wczoraj mieli gospodarze znowu dosadny dowód, że żaden wysiłek nie idzie na marne, trzeba jedynie chcieć grać, a skutki będą.

Nerwów Czarnym brak; w porównaniu z Wartą grali niespokojnie, jak gdyby się nie znali, jedyny Nastula w napadzie, był tym biegunem, dokola którego toczyły się wszystkie akcje. Chmielowski musi zdobyć się na większą szybkość, inaczej jest do gry za słaby, Sawka pracuje, stracił jednak końcowy dribling i momentalny strzał. Domiczek gra efektywnie, ukać powinien jednak walki wręcz, gdyż waga jego nie pozwala mu na forsowanie przeciwnika. Krasicki jeśli nie widział strzelającego Wojciechowskiego nie ponosi winy w ustracie 3-ej bramki, raczej może 1-ej, z chwilą bowiem, gdy piłka poszła po rzucie rożnym na środek pola, powinien był znaleźć się w środku bramki.

Bramki uzyskali: Witkowski z karnego (18), Wojciechowski (37) głową z rogu i Stalski (43), po przerwie Wojciechowski (4), Witkowski z karnego (38) i Nastula (41). Sędziował p. Jedliński z Krakowa wprost przykładowo. Widzów około 2500.

AZS — Świt 3:3 (1:0) Zaw. tow. Sędzia p. Meller

Pogoń II — Lwówianka 3:2 (1:1) Zaw. o mistrz I Ligi. Sędzia p. Kurzweil

Biały Orzeł — Grafika 2:0 (1:0) Mistrz. II Ligi. Sędzia p. Usarz

Pierwsze zawody finałowe o mistrz II Ligi zakończyły się zwycięstwem Białego Orła, w którego drużynie wybijali się obrońcy: Malisz i Fuss a w szczególności środek pomocy Mozer. W Grafice b. dobrzy bracia Gulicze i pr. skrzydłowy gracz Lech Marcinia.

Orleń — Czarni II 4:2.

Vis — 40 pp 2:0 (1:0). Zaw. tow. Sędzia p. Byk.

Świt II — Amatorzy 3:2 (2:1) Sędzia p. Przybylski.

Ekran II — Rekord 9:3 (3:0).

Pogoń II — RKS (komb) 3:1 (1:1). Hasmonea III — Pogoń III 3:1 (0:0). Sędzia p. Strzelecki.

Pogoń IV — Świt-Głuchoniemi 4:0 (1:0) Jutrzenka — 40 pp (komb.) 4:2 (1:1).

Jutrzenka — 40 pp. (komb) sobota: 4:2, niedziela 6:0.

MISTRZOSTWA LIGOWE.

POGOŃ — WISŁA 2:0 (0:0).

(Telefonem z Krakowa)

Pogoń pokazała raz jeszcze, że gdy chodzi o rehabilitację w oczach swych zwolenników i całej Polski, potrafi zdobyć się na wysiłek nie bylejak. Pobić Wisłę na jej własnym boisku w Krakowie, to sukces, jakim nie może poszczycić się dotychczas żadna drużyna ligowa.

Zawody stały na niezbyt wysokim poziomie, ze względu na wielką nerwowość jakiej ulegli — jak zwykle w takim wypadku — gracze obu drużyn. Trzymały one jednak 8000 widzów w nieustannym napięciu do samego końca. Pogoń miała najlepszych swych graczy poza Kucharem, w dr. Garbień, Szabakiewicz, Giebartowski i Olearczyku. Wisła nie miała naogół swego dnia i zawiodła szczególnie w linii napadu który zupełnie nie strzelał. Także i reszta drużyny nie osiągnęła swej zwykłej formy Gra do przerwy wykazała przewagę Wisły, po pauzie jednak inicjatywę obejmują Pogoń, uzyskując uż w 3 min. bramkę przez Kuchara. Druga bramka strzela w 23 min Batsch — Sędziował p. Hanke z Łodzi.

Warszawa. Warszawianka — Hasmonea 5:1 (1:0). Mistrz. Ligi. Bramki strzelili Jung (2), Szenajch, Korngold i Zwierz II. z karnego dla Warszawianki, oraz Redler dla Hasmonei. Sędzia p. Piotrowski.

Cracovia — Makkabi 3:0 (2:0). Zawody towarzyskie.

Cracovia — Skra 8:0 (4:0). Zawody towarzyskie.

Toruń. TKS. — Jutrzenka 4:3 (2:3). Zawody o mistrz. Ligi. Bramki strzelili Suchocki (2), Gumowski i Stogowski dla TKS-u, oraz Krumholz, Grünberg i Reich dla Jutrzenki. Sędzia p. Nawrocki.

Katowice. IFC. — Polonia 4:3 (3:2). Bramki dla IFC. strzelili Kozok (2), Bischof i Heydenreich z karnego, dla Polonii Grabowski, Krygier i Tupalski. Sędzia p. Korngold.

Łódź. ŁKS. — Ruch 6:2 (1:0). Bramki dla ŁKS-u zdobyli Sowiak (3), Müller, Aldek i jedna samobójcza, dla Ruchu Rebutzone i Vorreiter. Sędziował dr. Niedźwierski ze Lwowa.

Katowice. Śląsk (Świętochłowice) — LTSG. (Łódź) 3:0 (0:0). Zawody o mistrzostwo Lig okręgowych.

LWÓW — REPR. MŁODZ. POLSKIEJ Z WEST-FALII 5:0 (4:0).

Lwów reprezentowała Lechia, zasilona Wiczymystem z Czarnych, Murawcem ze Sparty i Reitem z Pogoni. Goście grali b. słabo. Bramki dla Lwo wa strzelili Rusiecki (2), Tarczynski, Czudźak i Wiczymyst Sędziował p. Bitmar.

GARBARNIA (Kraków) — 6 p LOTN. 3:3 (1:0)

Zawody o wejście do Ligi państwowej. Bramki strzelili dla Garbarni Smoczek (2), Jelonka (1); dla 6 p. lotn. Karzyński (1), Małeck i Oleniczak w ostatniej minucie z rzutu karnego. Sędzia p. Decowski Publiczności 1500 osób.

Goście krakowscy grali bardzo ładnie, szczególnie w linii napadu. Wynik należy uważać dla lotników za szczęśliwy, gdyż Garbarnia miała naogół przez cały czas przewagę. Z miejscowych wyróżniali się por Mówka i Kosicki, z gości środkowy pomocnik, prawy łącznik i lewy obrońca.

AUSTRIA — POLSKA 61:45.

Międzynarodowe kobiece zawody lekkoatletyczne w Krakowie, skończyły się spodziewanym zwycięstwem Austrii w stosunku 61:45. Szczegółowe wyniki podamy jutro.

LEKKATLETYKA.

Lekkoatletyczny trójbój drużynowy hufców P. W. młodszy, szkół średnich. Zawody te zorganizowane przez Miejski komitet WF i PW oraz Tow. Zab. Ruch. odbyły się w dniu wczorajszym w parku TŻD i dały następujące wyniki: Bieg 100 m.: Koniak (gimn VII) 12'7 sek. 2) Setkowicz (gimn III) i Grünfeld (gimn IX) 12'8 sek; 3) Kawałek (g XI) 12'9 sek. Skok w dal: 1) Rossowski (sem) 5'37 cm; 2) Sig-

czak (g VIII) 6'31; 3) Sadłowski (g XI) 5'22. Skok w wyż: 1) Glaty (g VII) i Bozenek (gimn V) 1.50 m; Pchnięcie kulą 5 kg.: 1) Kaniak (gimn VIII) 11'85 m; 2) Setkowicz (g III) 11'84; 3) Konstynty-nowicz (g III) 10'98 m; Rzut granatem: Prass (s) 54'50 m; Steinhiger (g XI) 49 m; Hitarowicz (sz. handl.) 44'50 m;

Mistrzostwo młodzików okręgu lwowskiego odbyło się w dniach 8 i 9 na boisku Pogoni, zorganizowane przez AZS Lwów, dało następujące wyniki: Bieg 100 m.; startowało 10; 1) Nowosad (Sokół Jarosław) 11'6 sek; 2) Jaskólski (AZS) 11'8 sek; 3) Wiech (AZS) 12'2 sek; Bieg 200 m. startuje 7; 1) Nowosad 24'4 sek; Jaskólski 25 sek; Mękarski (Pogoń); Bieg 400 m: Nowosad (Sok. Jarosław) 58'5 sek (w przedbiegu 56'4); Rosenbusch (Cz) 59'4 s; Romanowicz (AZS); Bieg 1500 m.: startowało 10; Dobosz (Pog) 4'41'1; Machowski (Cz) 4'47; Rdzawicz (Cz); Bieg 5000 m; startowało 11; Dobosz (P) 17'29'4; Machowski (Cz) 17'46; Jałowcy (P) 18'23; Bieg 110 z płotkami, startowało 6; Kulicz (AZS) 19'6, zdyskwalifikowany z powodu przewrócenia 6 płotków, wobec czego pierwsze miejsce przyznano Rennerowi (AZS) 20'7; Dubena (P); Drużbak (P) Bieg 400 m z płotkami; odbył się tylko jako próba pobicia rekordu okręgowego, podczas której Gawenda (AZS) ustanowił nowy rekord w czasie 60'0 sek. poprawiając dotychczasowy należący do Kuchara Wacława (P) o 3'2 sek. Bieg rozstawny 4x 400 m: odbył się również jako próba pobicia rekordu okręgowego, w której drużyna AZS-u w składzie: Adamcio Cena Kulicz i Gawenda, ustanowiła nowy rekord okręgowy w czasie 3'48'7, poprawiając dotychczasowy, należący do Czarnych, o 4'3 s; Skok w wyż; startowało 8; Nowosad (Sokół Jarosław) 1'65 m; Postępski (Cz) 1'60; Romanowicz (AZS) 1'55; Skok w dal; startowało 11; Jaskólski (AZS) 5'60; Nowosad (Sokół Jarosław) 5'76; Cena (AZS) 5'50; Rzut kulą: startowało 6; Begaj (Cz) 10'08, Cena (AZS) 9'50; Puchalski II (P) 9'42. Prócz tego odbyła się próba pobicia rekordu polskiego, w której Baran (P) ustanowił nowy rekord polski w rzucie kulą wynikiem 13'01 m. poprawiając dotychczasowy swój własny o 17 cm. Rzut dyskiem; startowało 10; Begaj (Cz) 32'10 m; Cena (AZS) 29'25 m; Setkowicz (AZS) 28'50 m. Rzut oszczepem; startowało 11; Puchalski II (P) 41'53 m. Cena (AZS) 37'96 m; Skulski (Sokół Macierz) 37'86 m.

BIEG NAPRZELAJ MŁODZIEŻY ROBOTNICZEJ.

Urządzony z okazji „święta młodzieży robotniczej“ bieg naprzelaj zgromadził na starcie 28 zawodników. Trasa prowadziła z boiska Czarnych przez pola wleńskie, dawny tor Cetnera poza elekrownię i obok osiedla Własnej Strzechy do szosy stryjskiej, skąd do mety na boisku Czarnych. Trasa z powodu deszczu uciążliwa i rozmokła, wskutek czego czas pierwszych zawodników słabszy od poprzednio osiągniętych wyników. Bieg ukończyło 20 zawodników. Do mety przybyli w następującym porządku: Sałaban K. 13'15; Kuchl H. (Metal) 14'3; Marensizyn (Lechia) 14'32; Bilyk (RKS); Nikolin (RKS); Marcinik (Grafika); Gródecki (RKS); Szpalter J. (Metal); Juda A. (Metal); Schenkman (Metal); Kalinowski (Grafika); Królik (RKS); Pierczak (RKS); Kuśnier (Grafika); Szpalter D. (Metal); Uściński (Browar); Murzyłowski (RKS); Górniak (Browar); Helmar (Metal).

Wewnętrzno-klubowy bieg naprzelaj ŻTG Dror odbył wczoraj na przestrzeni około trzech kilometrów. zakończył się zwycięstwem Schatza. Poza konkursem do mety przybył jako pierwszy Lieberman (Jutrzenka).

KOLARSTWO

Zamknięcie sezonu kolarskiego LTK i M we Lwowie odbyło się w niedzielę 9 bm. na stryjskiej szosie. Zawody te dały następujące wyniki: Bieg 50 km o tytuł mistrza LTK i M: Kostrzębski Feliks 1 g 42 m 11 sek; Tropaczynski 1 g 43 m 15 s; Serben-ski 1 g 45 m 30 s; Kostrzębski W.; Szubrowski. — Bieg pań 5 km o tytuł mistrzyni Lwowa: Mozerówna (LTK i M) 15 m 0'04 sek. Walentówna (LTK i M) 15 m 40 s; Oleksowa (LTK i M) 15 m 50 s; Ryb-kiewiczówna (P) 15 m 59 s; Masztalerzówna (LTK i M); Baumowa (LTK i M). Bieg pocieszenia 10 km. Peszko (P) 19 m 42 s; Burghart (P) o koło w tyle; Czarny (P) 19 m 50 s; Gawroński (LTK i M); Potorejko (P); Popiel (P); Bieg 30 km. ogólny: Fröss (P) 57 m 37'4 s; Ignatowicz (P) 1 g 02 m 07 sek; Sekowski (P) 1 g 05 m 02 s; Matiaszewski (LTK i M); Bosak (P).

Mandaryn Wu.



Świetny aktor amerykański Lon Chaney jako mandaryn Wu w filmie pod tym samym tytułem, wyświetlanym w kinoteatrze „Palace“ we Lwowie.

Krwawa miłość Chińczyka.

Nieodrodny syn „mandaryna Wu“ w Paryżu
(b) Wyświetlany onegdaj w jednym z kinoteatrów lwowskich film „Mandaryn Wu“ przedstawiał miłość młodego Anglika do córki chińskiego mandaryna i niewzruszone zasady krwawej zenisty okrutnego mandaryna Wu, pragnącego pomścić córkę, shańbioną przez Europejczyka.

Jeden z takich nieodrodnych synów mandaryna Wu przeżył w Europie krwawą przygodę miłosną. Tym razem stosunek był odwrotny: chińczyk zakochał się w Europejce. Jest nim młody student Cza-Kuang Czen ze znakomitej rodziny chińskiej, przebywający na studiach w Sorbonie paryskiej, zapoznał się z młodą i piękną paryżanką z półświatka, panną Pauliną Roge. Dziewczyna, nawykła do łatwych i liczących stosunków, nie brała tej znajomości poważnie, natomiast syn Wschodu stracił w niej serce i pamięć. Kochał ją jak szaleniec. Ślad awantury, sprzeczki, przebaczenia, pojednania, cała odyseja miłosna.

Aż oto pewnego wieczora Cza-Kuang Czen spotkał swoją przyjaciółkę na placu Pigalle, wśród huków zabaw na Montmartrze. Stało się to nieszczęściem dla obojga. Po długich zakłęciach Chińczyk zdołał nakłonić Paulinę, aby udała się w odwiedziny do jego nowego mieszkania. Poszła — ale nie chciała zostać dłużej. Od słowa do słowa przyszło w końcu do namiętnego wybuchu rozpacz u Chińczyka. Chwyciwszy Paulinę, zatkął jej jedną ręką usta, a drugą ją zadawał gwałtowne ciosy nożem. Ciosów tych otrzymała Paulina razem 13, ale wszystkie były na szczęście lekkie. Na krzyk mordercznej naddiegi kelnerzy i posługacze hotelowi, którzy z narażeniem własnego życia uwolnili Paulinę z rak rozjuszonego Chińczyka. Zamknięto go w areszcie a onegdaj odbyła się rozprawa, będąca smutnym epilogiem namiętnej miłości syna Wschodu do zepsutej Europejki: student Cza-Kuang Czen otrzymał rok więzienia, a prócz tego chałem, gdyż — jak w sekrecie mym kocha-

Program radjokoncertów.

Wtorek, dnia 11 października 1927.
Warszawa (1111m) Godz. 16.25-16.40: Nadprogram. — 17.05: Rozmaitości. — 17.45: Koncert popołudniowy symfoniczny. Wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr. Józefa Ozimiskiego i Leopold Szpinalski (fort.) 19.20: Transmisja z opery poznańskiej „Zygmunt August“ Tad. Joteyko. — 22.00: Sygnał czasu i komunikaty: lotniczo - meteorologiczny, policii, PAT., oraz nadprogram.

Kraków (422 m) Godz. 12.00: Transmisja sygnału i komunikatu lotniczo - meteorologicznego, oraz koncert z płyt gramofono-

wych. — 17.30: Rozmaitości. — 17.45: Transmisja z Warszawy. — 19.00: Komunikaty. — 19.20: Transmisja opery „Zygmunt August“ — Tadeusza Joteyki z opery poznańskiej. — Na zakończenie sygnał czasu i komunikaty z Warszawy.

Poznań (280,4 m) Godz. 12.45: Koncert tercetu salonowego z udziałem V. Castella (skrzypce), C. Vladescu (cymbały) P. Gozdzialski (fortepian). 17.45: Transmisja koncertu z Warszawy. — 19.00—19.10: Nadprogram. — 19.20: Transmisja opery Tadeusza Joteyki pt. „Zygmunt August“ z Teatru Wielkiego w Poznaniu. W czasie antraktu komunikat meteorologiczny i sygnał czasu.



RE 134

LAMPA GŁOŚNIKOWA

„TELEFUNKEN“

Bezkonkurencyjna w audycji. Żądać wszędzie.

Wyrób Tow. „OSRAM“.

3749

został skazany na zapłacenie 500 franków kary i 10,000 franków odszkodowania pokaleczonemu przez niego osobom.

Kinematogramy.

JAZDA W TRAMWAJU.

(Dokończenie).

Przez kilka przystanków prały tak obie moje sąsiadki brudy państwa Boleckich-gospodarzy, którzy je za chwilę powitać mieli. Jedna sucha niteczka nie pozostała na małżonkach Boleckich...

— Łaskawe panie wybacz, że mieszam się jako obcy do rozmowy — wypowiedziałem nagle do moich sąsiadek. — Ośmielałem się to jednakowoż uczynić, ponieważ również jadę na podwieczorek do Boleckich. Pan Bolecki to mój najserdeczniejszy przyjaciel z ławy szkolnej. Jeszcze dziś nagram mu, ile się tylko wlezie. Zwrócę mu uwagę na jego niebywałe skąpstwo i nieodpowiednie zachowanie wobec proszonych gości. Jestem przekonany, że wszystko się u niego i jego małżonki odmieni na lepsze. Będziecie mi panie wdzięczne. Powtórzę mu i jego pani — całą rozmowę, której mimowolnym świadkiem byłem przed chwilą...

Moje sąsiadki oniemiały równocześnie. Myny porobiły tak głupie, że warto było wstęp płacić, żeby je oglądać. Po chwili ochłonęły. Poczęły się usprawiedliwiać, że nie myślały tak źle, że wszystko było mówione jedynie w żarcie, że wogóle nie dotyczyło pp. Boleckich, ludzi pod słońcem najjaśniejszych, lecz pp. Moreckich...

— Widzę, że łaskawe panie mnie źle zrozumiały — starałem się je uspokoić. — Nie mam bynajmniej najmniejszej urazy do pań za to, co o moim przyjacielu usłyszałem. Owszem jestem paniom niezmiernie wdzięczny za danie mi sposobności podchwycenia tych paru słów! W dzisiejszych czasach, pełnych kłamstwa i obłudy, zaiste trudno spotkać można niewiasty tak śmiało wypowiadające to, co mają na sercu. Jesteście wzorem kobiet szczerych, prawdziwych, otwartych jak okno na wiosnę... Płonę z niecierpliwości, aby się zetknąć z Boleckim. Nasłucha się odemnie. Każę mu natychmiast solennie obie panie przeprosić za dotychczasowe grubiańskie i nietaktowne zachowanie się. Jeszcze zaledwie 3 stacje dzieli nas od jego mieszkania.

Niestety obie moje towarzyski wysiadły już na następnym przystanku. Kuzynka pani Boleckiej przypomniała sobie nagle, że zapomniała wszystkie kluczyki i że nowo przyjeżdżająca służka może nimi dostać się do szaf. Pani radczyni zaofiarowała się jej towarzyszyć...

Uratowałem państwo Boleckich od obecności miłych gości...

Sam również do pp. Boleckich nie poje-

nym czytelniczkom zdradzę — ludzi tych wcale a wcale nie znam a tylko przypadkiem, będąc świadkiem rozmowy w tramwaju, postanowiłem obie obgadujące ropuchy nieco nastraszyć.

Spodziewam się, że wyciągnę z tej przygody morał i poprawię się o tyle, że na przyszłość o wiele ciszej będą znajomych obgadywać.

ROFI.

Zapiski.

OSTATNI ZESZYT ukazującego się co dwa tygodnie wydawnictwa „Życie Praktyczne“ nosi tytuł „Domowy Warsztat zabawek“ w opracowaniu Marji Werten. O wartości tego dziełka może łatwo osądzić, kto choćby pobieżnie przyrzuci „Naczelna zasada posilkowania się najprostszym materiałem (tektura, pudełka, zapalki, klej, druciki) znakomicie pomaga do wyrabiania w dzieciach samodzielności i fantazji. Spis takich np. zabawek — jak biórko, łóżko, domek, sklep, wiatraczek, samochód, pociąg, łódka, samolot — mówi sam za siebie i zgóry przesądza ogrom dumy i radości, jaka stanie się udziałem dzieci przy meblowaniu, choćby domów dla lalek, własnej roboty sprzątaniami.

Humor zagraniczny.



Jak interes, to interes.

— Panie gospodarzu, gość z 3 piętra skarży się, że mu woda kapie na łóżko!

— Doskonale! Proszę mu zanieść przescieradko kąpielowe i dopisać do rachunku kąpiel.

(„Le petit Journal“, Paryż).

Naczelny redaktor:

BRONISŁAW LASKOWNICKI.

Odpowiedzialny redaktor:

JOZEF KRZYSZTOFOWICZ

OGŁOSZENIA

HERA

UL. RUTOWSKIEGO I. 5
w nowym lokalu

HERA

OBUWIE

NA RATY!

OBUWIE

HERA

UL. RUTOWSKIEGO I. 5
naprzeciw Katedry 36246

HERA

WŁASNY DOM!!

WŁASNY DOM!!

Parcele budowlane

różnej wielkości w **KRZYWCZYCACH** od 0'60 dol. am. do 1'40 dol. am. za 1 sążeń kw. w odległości 5 do 10 minut od stacji tramwajowej, działki rolnicze, ogrodnicze, urzędnicze, rzemieślnicze od 250 dol. am. za 1 morg około 30 minut od tramwaju. Piękny ośrodek gospodarczy kilkadziesiąt morgów z pałacem, młynem i budynkami gospod. 3788

Budowlanki w **ZIMNEJ WODZIE** (letnisko) około 120 dol. amer. za 1/4 morga, odległość około 15 minut od stacji kolejowej. Budowlanki z drzewostanem szpilkowym w **BRZUCHOWICACH** (letnisko) różnej wielkości od 0'70 dol. am. do 1'20 dol. am. za 1 s. kw. odległość od 5 do 10 minut od stacji. — Spłata ceny kupna do 2 lat w ratach wedle umowy. —

Zgłoszenia w BANKU ZIEMIEN S. A. ODDZIAŁ PARCELACYJNY
Lwów, Kopernika 20 (9-3 godz.) Na odpowiedź pismną załączyć znaczek

Kupon zniżkowy!
RUDOLF FLUHR

Legionów 21,
poleca: Koszule, krawaty, parasolki, skarpetki, pulowery, torebki damskie, kosmetykę francuską, kalosze, śniegowce po cenach bezkonkurencyjnych! Kupon niniejszy do służy udzielenia najwyższego rabatu!!! 3793

Czytajcie „Wiek Nowy”.

Dr. Bronisław Zaorski

POWRÓCIŁ.

3722

Wincentego Pola 12, róg Zielonej.

ANALIZY LEKARSKIE

Dr. W. Stütz = Dr. I. Begleiter

UL. JACHOWICZA 11a. 36268

OKULISTA - OPERATOR 36255

Dr. A. Herschendorfer

b. lekarz kliniki wiedeń. i b. sekundarjusz szpitala państw. we Lwowie, ordynuje obecnie ul. Piłsudskiego (Pańska) I. 3, w godz. 8—9 i 3—5.

W chorobach wewnętrznych i dzieci

Dr. WEINBERGER, 3-go Maja 21

ordynuje od 8—6. 3589 Lampa kwarcowa.

W chorobach skórnych i wenerycz. dla kobiet
Dr. REGINA REICHENSTEIN-NADŁOWA
ordynuje PLAC HALICKI 7—(nad Kawiarnią Centralną). Telef. 31—30. 35193

Specjalista chorób płuc, serca i żołądka
Dr. FELIKS HAHN

LWÓW — UL. GRÓDECKA 46. — Telefon 834.
Prześwietlanie Roentgenem. 35466

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. Goldstein b. elew. klin. wiedeń. i berl. ord. od 10-12 i 2-5, w niedzielę i święta od 9-1 **Kraszewskiego 3.** Tel. 31-42. 35192

Specjalista chorób nosa, gardła i uszu
b. lekarz klin. wiedeński. **Dr. J. NEUMANN**
ordynuje obecnie przy ul. Fredry I. 7, od 11—12 i od 3—5. Tel. 20—41. 3735

Specjalista chorób wenerycznych i skórnych
Dr. I. MUND b. sek. szpit. wiedeń. i lwowsk., ord. 8—10, 2—6, w niedzielę od 9—1, **Lwów, ulica Asnyka 1,** róg Piłsudskiego (Pańskiej). Telef. 48-01. 3694

KOKLUSZ, ASTMĘ, KATAR KRTANI I OSKRZELI leczy
SYR TYMIANKOWO - BABKOWY
Cena zł. 1'50. — Wyrób i skład: Apteka Kąjetanowicza, Lwów, Słoneczna 1. 3799

FUTRA

przerabia modnie i gustownie, oraz wykonuje nowe kreacje po cenach przystępnych — pierwszorzędną, solidną **Pracownia kuśnierska** 36230

Franciszek Ilnicki Lwów, ul. Legionów 3, Szajnoch 2, w podwórzu

Maszyny Młyńskie

Walce, Kaspary, Kamienie, Jagielniki, Tryjery, Turbiny, Motory ropne Diesla, gazowe, Transmisje, Pasy, Gurty, Gazę, Siatkę, Pompy, Prasy do dachówek, Olejarnie, poleca na spłaty

„PILOT” Lwów
ul. Batorego 4.
Tel. 1-79. 3460

POLSKA LINJA LOTNICZA AEROLOT S. A.

Przewozi pasażerów, pocztę lotniczą i towary. Komu więc zależy na zwiększeniu obrotu, kto chce zdobyć klientelę przez szybkie wykonanie dostawy (bo przecież towar wczoraj zamówiony listem lotniczym może być już jutro sprzedany w składzie zamawiającego), ten korzysta z poczty lotniczej, z lotniczych przewozów towarowych.

Informujecie się: 9253
Warszawa, Nowy Świat 24. Telef. 9-00.
Kraków, św. Anny 4. Telef. 32-22.
Lwów, Hotel George'a. Telef. 819 i 936.
Gdańsk, Wrzeszcz. Telef. 415-31.
Wiedeń, Tegetthoffstr. 7. Telef. 78-3-94.

PRACOWNIA BIELIZNY

MĘSKIEJ, DAMSKIEJ, DZIECIENNEJ I POŚCIEL.

Heleny PIETRASZEWSKIEJ

UL. PIŁSUDSKIEGO 14, II. p. (Pańska).

Przyjmuję wszelką robotę w zakresie bielizniarstwa wchodzącą, jakoteż: fartuchy lekarskie, sklepowe, służbowe i dziecinne — po najtańszych cenach. 3744

Również **KURS KROJU i SZYCIA**
KRAWIECZYŹNY DAMSKIEJ i BIELIZNY SYSTEMEM AMERYKANSKIM.

SWIECZNIKI



elektryczne, Lampki szafkowe, stołowe i biurkowe, jakoteż elektryczne żelazka, garnuszki i kuchenki — poleca po najtańszych cenach firma 3796

JAKOB KAHANE i Syn
Lwów, ulica Kopernika 2.
SKŁAD wszelkich przyborów elektrycznych.

NA RATY Gotówką 10% taniej

MEBLE

OD 5 ZŁ. tygodniowo sprzedaje każdemu

„Fameta”

FABRYKA MEBLI, Lwów, UL. KRASICKICH 18a
(drugi dom od Kaźmierzowskiej). 3560

KTO CHCE

znaleźć korzystny zbyt dla swych produktów i towarów,

NIECH OGŁOSI

się natychmiast we

WIEKU

NOWYM

najpoczytelniejszym

dzienniku krajowym

którego dział reklam

SOWICIE

WYNAGRADZA

wydatki uczynione na ogłoszenia.

LOKALE

SZUKAM 2 pokoje z kuchnią, możliwie z komfortem. Listy pod „Komfort” do Adm. Wiek. 36158

„INFORMATOR”, BIURO MIESZKANOWE. KOPERNIKA 22, TELEFON 4-46, poszukuje: mieszkania, różne pokoje, — zaraz Wynajmie; Wille, kamienice z wolnem mieszkaniem kupi; 35787

WYNAJME pokój solidnego państwa, z czeserowem utrzymaniem przy solidnej polskiej rodzinie; Łyczakowska 84, I. p., ganek — I-sze drzwi na lewo — 35863

POSZUKUJE się pokój z kuchnią za pół rocznym czynszem. Listy do Adm: Wiek. pod J. A. 35982

MIESZKANIE 6 pokojowe pełny komfort, pierwsze piętro, willa przy stanku tramwajowym do wynajęcia zaraz za czynszem z góry. Skomorowski Chorażczyński 18 35919

KAWALER na wyższym stanowisku rządowym poszukuje pokoju z komfortem urządzonego w pobliżu Śródmieścia. Listy pod „Solidność” do Administr. Wiek. 36032

DWA lub jeden pokój z kuchnią poszukuje „Wiktoria” Kochanowska go 3. 36004

DO WYNAJĘCIA pokój dla dwóch panienek z łóżkami i łazienką. Wiadomość: plac Dąbrowskiego 2, I. p. od godz. 1 do 3 i pół. 35993

POKÓJ lub pokój z kuchnią poszukuje za czynszem z góry wprost od gospodarza. Listy do Adm. Wiek. pod „Rychło”. 35964

PRZYJMUJE na mieszkanie panienkę urzędniczką, na bardzo dogodnych warunkach. Tarnowskiego 92, II. p., drzwi 3. 36006

POKÓJ dla dwóch pań. Zielona 5, dozorca wskaże. 36001

SALON i SYPIALNIA — przepięknie umeblowana — przedpokój, łazienka, wyjątkowo bezdzietelnym lub samotną panną, ewentualnie pierwszorzędnym utrzymaniu. Listy pod „Pierwszorządnie” do Adm. Wiek. 35979

LOKAL maty lub pokój o 1 albo 2 oknach w partorze, wejście z bramy — w centrum miasta — dla przemysłu ciekawego, poszukuje się na adres: pod „Lokalizację” do Administr. Wiek. 35718

TEŚNICZY egzaminowany, lat 37, Polak, w silo wieku z czternastoletnią praktyką lasową, specjalista kultur szkółek sosnowych, — świerkowych, dębowych — jasionowych, poszukuje po pracy, która może objąć zarząd. Białkiewicz, Lwów, Św. Kingi 24, I. p. 34947

POSZUKUJE posady do biurowej, usługi gości, w mieszkaniu lub eukieralni. — Złote większą kaucej; Listy pod „W” do Adm. Wiek. 35936

Z KLATKI schodowej pokoju poszukuje. Listy pod „Odzienka obywatela” do Adm. Wiek. 36104

100 ZŁOTYCH i więcej — zapłaci za elegancko urządzonej pokoj z bezwzględnie osobistym, zupełnie nie krepującym wejściem. — wprost z klatki schodowej światła, opał, usługa. Listy pod „Hios” do Adm. Wiek. 36018

POKOJ elegancko umeblowanego, zupełnie spokojnego, osobno wejście — Śródmieście, ewentualnie częściowo utrzymanie, od połowy lub końca października szuka poszukuje. Listy pod „B. B.” do Administr. Wiek. 35753

ZA CZYNSEM z góry — lub odstępnem, poszukuje 4-5 pokoi, pełny komfort, I. lub II. piętro, okolica Techniki. Listopada, Na białka. Listy do Adm. Wiek. pod „Sylwa”. 36062

PRZYJMUJE studentki lub studenta na mieszkanie — z wilem. Wronowska 18, I. p., drzwi 17 36114

POKÓJ tylko na skład mebli wynajmą. Zielona 9 — II. p., mieszcz. 10 36223.

POSZUKUJE mieszkanie 2 lub 3 pokojowe z kuchnią i komfortem. Czynsz według umowy. — Zgłoszenia pod „Mieszkanie” do Generalnej Ekspedycji Ogłoszeń. Lwów, Legionów 1. 36264.

ELEGANCKI frontowy pokój dla studentki, studenta — lepszego do 1. Zielona 24. 36278.

DO WYNAJĘCIA 3 pokoje z kuchnią, komfort, słoneczne, płatny za rek z góry w nowowbudowanym domu ul. Wyspińskiego 38. Wiadomość od 9-10 i od 2-3 36281

ZA SPRZĄTANIE od 6-8 dam lepszej panience pomieszczenie. Wiad. „Maja” Piłsudskiego 27. 36262.

SKLEP frontowy z urządzeniem i telefonem lub bez przy ulicy Sienkiewicza, lokal nadający się na sklep, biuro lub najodpowiedniej dla fryzjera do wynajęcia. Zgłoszenia Silbermann, plac Dąbrowskiego 1, między 3-4. 36256.

PRZY UL. KAZIMIERZOWSKIEJ do wynajęcia obszerne lokal na I. piętrze na biuro lub na cel handlowo-przemysłowy. — Wiadomość u adw. Jurana, Pałac Hausmana 6. 36258.

POKÓJ elegancki w Śródmieściu (z łazienką, fortepianem) dla 2 osób z całym wyposażeniem utrzymaniu do wynajęcia. Zgłoszenia do Wiek. pod „Elegancję”. 36261.

Posad poszukują

PANNA pisząca na maszynie po polsku i niemiecku jakoteż obznajomiona z buchalterią, biegła w rachunkach i z praktyką biurową poszukuje posady. Listy pod „Czarnowit” Adm. Wiek. 36137

MASZYNISTA egzaminowany, mechanik, tokarz — posiada wieloletnią praktykę krawiectwa, montaż, reparację wszelkich maszyn wchodzących w zakres obróbki drzewa, przeprowadza samodzielną, zna też instalację elektryczną, poszukuje posady w fartaku — lub mylnie. Listy do Adm. Wiek. pod „Mechanik”. 35934

ZDOLNY urzędnik przyw. poszukuje jakiegokolwiek pracy biurowej (ogz. buchalterji i praktyka) oraz lekcji (niższe gimn.). Listy pod „Instruktor” do Adm. Wiek. 36059

PRZYKRAWACZ krawiecki wojskowy i cywilny — z kilkuletnią praktyką w pierwszorzędnym firmach zagranicą poszukuje posady. Miejsce obywatela. Laskawe listy do Adm. Wiek. pod „Przykrawacz krawiecki” 35937

RADJOTECHNIK z długoletnią praktyką, poszukuje odpowiednią posadę. Listy Listy pod „Wykwalifikowany” do Adm. Wiek. 35979

WDOWA poszukuje posady na plebanii lub do folwarku. Lwów, Listopada 37, Opatkiewicz. 35684

PANNA z państwową praktyką nauczycielską, z kurssem buchalterji i pisanem na maszynie, poszukuje posady biurowej lub nauczycielskiej i udziela lekcji. Listy pod „Halina” do Adm. Wiek. 36123.

SZOFRER nieczywi i trzeźwy, szuka posady, może być na prowincji. Listy do „K”. 36050.

WDOWA w średnim wieku, żądnie się domem — przy intel. rodzinie owent. samotnego pana, za odstąpieniem pokoju nieumeblowanego. Listy do Adm. Wiek. pod „Nienika”. 36223.

MŁODA uczciwa i pracowita kobieta szuka jakiegokolwiek posługi. Zgłoszenia do Adm. Wiek. Nowego pod „Klara”. 36277.

WYCIOWAWCZYNI do dziecka poszukuje posady na przed lub popołudnie. Zgłosz. do Adm. Wiek. pod „Punktualna”. 36266

SZOFRER uczciwy, trzeźwy poszukuje posady. G. Sobków, poczta. Knieże koło Złoczowa. 3797

NADMALNARZ posiadający bardzo bogatą praktykę w młynach handlowych: uzupełnia młyn do większej wydajności i uzyskania najładniejszej maki, poszukuje posady lub budowy młynów. Zgłoszenia do Wiek. pod „K. Łski”. 3762

POSZUKUJE posady kłusownicy — gospodini, mogę się zająć kuchnią oraz i szyciem, rozumie się na wielkim gospodarstwie. — Wiadomość: p. Bubezak — Sokal. 36214

NAUKA

LWOWSKA SZKOŁA STENOGRAFII lektora Uniwersytetu Dra MESUSEGO rozpoczyna naukę 12/10 1921. Wpisy: Rynek 26, — sklep. 35841

DYPLMOWANA konserwatorzytka b. żonowana prof. Meleora udziela lekcji fortepianu Dorostym ułatwioną metodą. Strzeżmie 14, lewy parter. 9418

STENOGRAFIA wyucza listowno, najdoskonaliej: Instytut Stenograficzny — Warszawa, Krucza 26. Zgłoszenia prospektów. 3739

Przyjmuje się wpisy na kurs kroju i szycia Kraj. Patron. Przemysł. w szkole św. Marii codziennie 4-7. 36087

WYUCZAM artystycznych robót kobiecych jak białkowania, roliz, tkanin aksamitów, abazurów, tenifer, czapkarstwa, najnowszymi wzorów sztytów. Przyjmuje zgłoszenia. Ceny niskie. Ulica Karpińskiego 15. 35738

ZASZCZYTNIĘ ZNANA — SZKOŁA TANCÓW H. BRYSIOWEJ — RAUTOWEJ, RUTOWSKIEGO 23, rozpoczyna KURS tanców salonowych i modnych. — Szkoła jest znana P. T. Publiczności ze swego sumiennego prowadzenia. — Proszę o rychłe zgłoszenia celem stworzenia odpowiednich kółek. Tańce prowadzi prof. 1 3717

STARZY student filozofji udziela korepetycji w zakresie szkół średnich (specjalność języki); warunki przystępne. Listy do Adm. Wiek. pod „Filozof” 36059

LEKCJE na fortepianie i cytrze Metoda najnowsza. — Cytry najnowszy systemu. Prof. M. Lipiński, pl. Halicki 7, II. piętro. 3720

PIERWSZA konc. szkoła kroju i szycia STEFANIA Szaszkiewicza 6, naprzeciw Polnej. 36219

PIANISTKA KORDIKOWA ze złotym dyplomem, była celująca nauczycielką profesora Kurza i Friedmana, udziela lekcji Łozińskiego 4, 3. piętro, oficyna. 36274

FORTEPIAN do ćwiczeń na godzinę. Zielona 32/4. 36271.

KONCES. przez Ministerstwo W. R. i O. P. KURSA KROJU, MODELOWNIA i SZYCIA damskiego z prawem wydawania SWIADECTW — prowadził absolwent wyższej Akademii kroju w Paryżu i w Dreźnie — BINDER, — LWÓW, GLINIANSKA 4; (boczna Piekarskiej) 35781

DR. RUCZMA — CZAPLINSKI, b. egz. apl. sąd., kaud. adw. i obrońca, ul. Bogusławskiego 14, w godzinach niezaprzeczalnych udziela indywidualnych lekcji prawniczych; ulgi w spłatach. 36105

KURSA SAMOCHODOWE ZAWODOWE I AMATORSKIE 3696 MICKIEWICZA L. 28.

Wpisy w kancelarii kursu między 11-1 i 3-6 pop.

PRZYJMUJE się wpisy — na kursa kroju i szycia, robot ręcznych w Organy Narco. II. Traugutta 22 — od 9-12. 36086

KONSERWATORYSTKA udziela lekcji gry na fortepianie. Fortepian do ćwiczeń wolny. Wiadomość — Snopkowska 18, między godz.: 10-1. 35939

DO MATURY gimnazjalnej z francuskiego, niemieckiego, literatury, geografii, matematyki, fizyki — przygotowują fachowe siły; Długosza 37, II. p. 35908

RODOWITA wiednica — udziela konwersacji niemieckiego oraz lekcji gry na fortepianie. Szopa, ul. Polna 7. 36110.

POSZUKUJE lekcji — za skromnym wynagrodzeniem uczęszcza VI kl. gimn. (Gydl). Laskawa listy pod A. P. do Adm. Wiek. 36141.

AKADEMICZKA poszukuje lekcji. Listy do Adm. Wiek. pod „Dobra praktyka”. 36206.

RODOWITA Angielka — przyjmuje wpisy na zbiorowy kurs języka angielskiego, oraz na lekcje pojedynczo; cena przystępna. Zgłoszenia między 1 a 3, ul. Domagaliczów 4, II. p. Whelan — Putschertowa. 36261.

RUTYNOWANA nauczycielka udziela lekcji śpiewu solowego pojedynczo lub zbiorowo — gry na skrzypcach i fortepianie w sobie w domu lub w uczących się. Akompaniuję do oper i wszelkich instrumentów. PP. Seminarzystów i Seminarzystów przy gotowości do egzaminu. — Warunki przystępne. Wpisy codziennie od 9-11 i od 5-7 wiecz. Ul. Sapiehy Nr. 41, II. p., na lewo. 35724.

LEKCYJE na fortepianie i cytrze Metoda najnowsza. — Cytry najnowszy systemu. Prof. M. Lipiński, pl. Halicki 7, II. piętro. 3720

PIERWSZA konc. szkoła kroju i szycia STEFANIA Szaszkiewicza 6, naprzeciw Polnej. 36219

PIANISTKA KORDIKOWA ze złotym dyplomem, była celująca nauczycielką profesora Kurza i Friedmana, udziela lekcji Łozińskiego 4, 3. piętro, oficyna. 36274

FORTEPIAN do ćwiczeń na godzinę. Zielona 32/4. 36271.

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę powołania wydaną przez P. K. U. Lwów — miasto na nazwisko Jana Stanisława Szydłowskiego. 36004

PIERŚCIEN złoty z brylantem zgubiono w sobotę 8-go w południe ulica Akademicka, Chorażczyzna, Kalogoz. Znalazca zechce zwrócić za wysoką nagrodą ul. Kraszewskiego 7, parter na prawo. 36253

DR. RUCZMA — CZAPLINSKI, b. egz. apl. sąd., kaud. adw. i obrońca, ul. Bogusławskiego 14, w godzinach niezaprzeczalnych udziela indywidualnych lekcji prawniczych; ulgi w spłatach. 36105

ZGUBIONO lub skradziono kartę na broń, którą unieważniam i notatnik — jako nieprzynależny nikomu proszę zwrócić: Oficjal Szalagowski, Lwów 1. — telegraf. 36243.

Małżeństwa

POZNA subtelno przyjaźniła urzędniczką, cel matrymonialny. Nieanonymy „Smutna wdówka” Wiek Nowy. 36273.

KAWALER lat 28, katolik przystojny, intel., przemysłowiec, na stanowisku — z braku znajomości poszukuje tą drogą pannę, religijną, obywatela. — Która z pań pragnie ogniska domowego, może go znaleźć ze mną, wymagany odpowiedni kapitał; posiadam 500 dol. gotówki. Cel mat. Rzecz traktuję poważnie. Która z pań refleksyjnie na powyższe ogłoszenie, niech napisze do Adm. Wiek. pod „Wierne małżeństwo”. 35336

SZATYNKA lat 33, szlachetna, pracowita, krawczyni, poszukiwałaby wdowca najchętniej kolejarza. Postrębi resztę „Bielnika” — Chodorów”. 36002

PANNA lat 23, intel., posiadająca umeblowanie i wyprawę, z braku znajomości pozna panna intel. na stanowisku do lat 40; cel mat. Listy do Adm. Wiek. pod „Blondyna”. 36251.

PANI, wiek średni, 500 dol., skromne mieszkanie, wyjdzie zamąż za starszego, bardzo intel. pana na rządowym stanowisku. — Listy pod „Kornelia” do Adm. Wiek. 36217.

WIERNIE MAŁŻEŃSTWO! List spóźniony, proszę o dłuższy termin i randkę do Adm. Wiek. 36108.

INTEL panna, 27 letnia, bez majątku, natoniast uczciwa i gospodarna — pozna intel. pana chętnie z prowincji. Cel mat. Listy pod „Szlachetność” do Adm. Wiek. 36113.

URZĘDNICZKA z mieszkaniem pozna inteligentnego pana na stanowisku lat 30-40, cel matrymonialny. Nieanonymy „Stenia 30” Wiek Nowy. 36272

Kupno-Sprzedaż

DYWANY smyrnuckie, — strzyżone i jutowo po cenach fabrycznych. WANK, pl. Marjacki 5, I. piętro. 3465

PARCELE 365 sążni górna Sadownicka sprzedam. — Wiadomość Domagaliczów 4, I. p. 55391

WÓZ mobilowy używany — w dobrym stanie zakupi Jaworski, Zimna Woda. 35984

DWIE registraturki okazyjnie do sprzedania Ul. Asnyka 7, w podwórzu. 36194.

PREZERWATYWY francuskie, najlepsze, najpowszejsze — tylko FEDER, Lwów, SYKSUSKA 7. 3727

PARCELE na górze Kaddeckiej od 2 do 8 dolarów za sążni. Dwie parcele na Bogdanówce po 110 sążni, 2 i pół dolara sążni. — Parcela 430 sążni oparkowania, na niej budynek gospodarczy, koło stacji Zimna Woda, 1 i pół dolara sążni. sprzed. Skomorowski, Chorażczyzna 10. 36151

PARCELE budowlane 140 sążni kw. przy bocznej Janowskiej, z nagromadzonymi materiałami sprzedam z powodu wyjazdu. Informacje udzieli od 3-5 Leszczyńskiego 42, Kuźniowiec, architekt i „concesjo nowy budowniczy. 35990

WILLE kupię, 4 lub 5 wolnych pokoi, ogródek. — Zgłosić: Dr. Łoziński, ul. Kopernika 4. 34970

MAŁA realność natychmiast do sprzedania. Ulica Boczna Kulparkowska 10. 36048

SPRZEDAM luksusowy — 6 osobowy samochód. Telefon 17 59 35506

FUTRO piżmakowe na średniego mężczyzny — zaraz sprzedam. Łyczakowska 84 I. piętro, I-sze drzwi na lewo. 35869

KILKADZIESIAT parcel budowlanych przy ulicy Zielonaj górnej do sprzedania. Informacji udzieli się w kancelarii adwokata Dr. Ostaszewskiego w Lwowie, przy ul. Rutowskiego 1. 7, między godz. 17 a 18 Telefon 27-62. 36026

PREZERWATYWY francuskie najlepsze, najpowszejsze, tylko Feder, Lwów Sykstuska 7. 3714

PALTO męskie, kołnierzy selski, w dobrym stanie tania sprzedam. Pracownia sukien damskich Chorażczyzna 21 36193.

KUPUJE pianino lub krótki fortepian czarny wprost u właściciela. Oferty z podaniem ceny pod „Czarna” do Adm. Wiek. 36098.

PALTO zimowe, ubranie na średni wzrost sprzedam Tarnowskiego 13, drzwi 4. 36047.

MASYNE stara czółenkowa bardzo dobrze szycia sprzedam. Japońska 5. — na dole. 36066

KASA ogniotrwała Nr. 1 do sprzedania u dozorcy domu, Koralkowa 8, — od 2-5. 36175

MASYNY stolarskie kupię; jakość i cenę proszę podać pod „Fraszka” do Adm. Wiek. 36118

SZLAFROKI flanelowe po 10 zł. Akasmitu w wielkim wyborze, — polecam również suknie jedwabne i wełniane, bluzki, trykoty, pończochy oraz wykintua białe Magazynu Kohera, Sienkiewicza 2 — Tania, bo na piątrze! 36213.

SPRZEDAM nowe firanki, 2 story, o artystycznym — bogatym rzeźmion wykonaniu. Magazynowa 2, I. p., na lewo, od 9-14 36241.

PIASZCZ zimowy używany, kosztom zimowy prawie nowy, nowa sukienka granatowa, futerko pod kurtkę, dwie bluzki — do sprzedania. Piłsudskiego 27 I. p. drzwi lewo. 36239.

FUTRO męskie czarne — prawie nowe, tania sprzedam. Wiadomość: Restauracja Folly, naprzeciw Techniki. 36202.

URZĄDZENIE fryzjerskie komfortowe sprzedam. — Mycko, Szepietkich 25. 36207

HALICKI MAGAZYN NOWOŚCI we Lwowie, ul. Halicka 15

MA DO SPRZEDANIA:		36232
2000 m. flanci i barchanów	po zł.	1.50
1000 „ Perito 130 szerokie		2.80
20000 „ płótna na koszule		1.60
2400 „ zefirów		1.80
1000 „ szwiotu na mundurki		3.00
1000 „ wataliny wełnianej		2.80
1000 „ welurów na płaszcze		9.00
1500 „ firanek		1.20
5000 „ chustek do nosa		0.50
15000 „ ręczników		1.30
1500 „ ręczników kuchennych		0.75

Wszystkie damy na poszwy w różnych gat. Zamówienia na prowincję wysyłamy odwrotnie.

SPRZEDAM PARCELE na Bogdanówce. Wiadomość: Portier, Szpitalna 1. 36131

SPRZEDAM 2 szafy w stylu niemieckim. Wiadomość: Cukiernia, Słowackiego 8. 36149

DYWANY

CHOD IKI, KAPY, GARNITURY, PORTJE-
RY, FIRANKI, MATERJE MEBLOWE
POLECA NAJTANIEJ 36231

Kaz. Skibiński

Lwów, KOPERNIKA 4
tylko naprz. Szkowrona.

AUTO osobowa „Ford” na chodzie w dobrym stanie okazujecie do sprzedania. Cena \$60 dolarów. Wiadomość: Łukiewicza 18, bożna Zofii od 4-6. 36192

FORTEPIAN w dobrym stanie o silnym i ładnym tonie salon sztuce, tanio sprzedam. Chorążczyzna 5, parter. 36126

12:30 | **BUDZIK „YORK”** | 12:30
z 3-letnią gwarancją. Wyłączna sprzedaż u
GUTERMANA, ul. Sykstuska 14.
Na prowincję odsyłam odwrotnie. 3791

SPRZEDAM małą gospodarkę, cztery morgi pola, dom mieszkalny, stodoła i stajnia. Wiadomość: ulica Szeptyckich 15, Zacharków 35801

WÓZ mały szrofor na jednego konia, uprząż i duży pica żelazny kupię. Procko, Lwów, Tercjańska Nr. 10. 36187

WANNY trwałe, kąpielowe — 28 zł.
gdzieindziej tesame 40 zł., poleca własnego wyrobu **WOJCIECH ZAJĄC, Ossolińskich 14, tel. 40-32, 3755**

JADALNIE, sypialnie salonowe oraz wszelkiego rodzaju meble poleca Miejska Wystawa, Lwów, plac Halicki 10, w podwórzu. 35134

PREZERWATYWY francuskie, najlepsze, najpowszejsze tylko **FEDER**, Lwów, **SYKSTUSKA 7.** 3723

Kupujemy wszelkie produkty spożywcze gospodarstwa rolnego

hurtownie. — Oferty wraz z ceną wnoszą: „Produkt”, Lwów, Zyblikiewicza 5. Tel. 45-45.

OPASKI przepuklinowe patentowane poleca „Chirurgia”, Lwów, Jagiellońska 15. 3691

MASZYNY do szycia, gramofony i płyty, igły, części składowe, — wzorowy warsztat reperacyjny, poleca **Leonard Wanke**, mechanik, ul. Krakowska 16. 35993

MEBLE wszelkiego rodzaju na długoterminowe spłaty sprzedaje i wypożycza firma **Jakób Cysarz**, ul. Rutowskiego 7, (naprzeciw katedry). Rok założenia 1894. 3572

KUPIĘ bilard używany w dobrym stanie. Restauracja w Podwołoczyskach — Prusak. 36009

Szatkwonice



do kapusty
poleca 3783

Antoni HALSKI
Lwów

SOBIESKIEGO 3.

KAPUSTA brunzwicka, olbrzymiej wielkości, nągrodzona medalami na Targach Wschodnich i w stawie gospodarczej w Strylu, również buraki ewiklowe i inne jarzyny do nabycia: Zarząd Dóbr Targowica Polna, op. Horodenska. 36263.

SPRZEDAM lub wynajmę pór domu. Zniesienie nowe Nr. 319. 35799

Na degodne spłaty wykonujemy Futra, Kurtki, Raglany, Ubrania, Fraki, Smokingi z własnych, jakoteż powierzonych materiałów, podług najnowszych tarnał angielskich, po najniższych cenach. **KRZANOWSKI i KLUK, magazyn i pracownia sukien męskich, Lwów, Paszaj Hausmana 1. 36229**

AUTOMOBIL osobowy, — marki „Lancia” prawie nowy, świetnie utrzymany kompletny, okazujecie do sprzedania. 36278

AUTOBUS na 28 osób, w dobrym stanie, bardzo tanio okazujecie do sprzedania, ewentualnie spółka. 36279

AUTOMOBIL ciężarowy, 3-tonowy, szybkojeżdżący, kardanowy, w dobrym stanie okazujecie, tanio do sprzedania. Wiadomość u portiera. „Pałac Sportowy”. — Lwów, ul. Zielenia 1. 53 36278

ZAKUPIE większą ilość pierwszorzędnego bulionu. Oferty przysyłać: Firma A. Hawolka w Krakowie. 3790

ZAKOPANE, Biuro J. Ku bińskiego ma do sprzedania wille, ponażanaty i parcele. 3795

SPRZEDAM sztalugę do malowania z piękną rzeźbą. Wiadomość ul. Krzywda, sklep zabawek obok szkoły król. Jadwigi. 36232.

ŻURNAL MANEKINY KROJE
„ŻURNAL” Lwów — PLAC BERNARDYNSKI L. 2. 36185

SPRZEDAM nową łazienkę Pilsudskiego 27, I. p. prawe drzwi. 36254

WSPÓLNIKA do prowadzenia hurtowni komisowej na sprzedaż wyrobów monopolu spirytusowego w pobliżu Lwowa, poszukuje. Listy pod „Hurtownia” do Adm. Wiek. 36244.

NAPRAWIA, strzyże, czyści dywany perskie, snycerskie, kilimy i fabryczne, przedko, tanio, solidnie. Sprzedaż kilimów na raty. Siemianowski, plac Bernardyński 12. 36236

RACJONALNE strzyżenie i farbowanie włosów, mycie głowy, ondulacja, masaż i manicure. — poleca Zakład fryzjerski damskiego **Józefa Habermana**, Mikołaja 1, — telefon 45-50. 36116

AKUSZERKA **SEKOŁA** — przyjmuje panie. Gródecka 49, I. p. 36251

„KRAJOPRZEMYSŁ” ul. Boimów 1. Czapki skórzane, roboty, podróbki, swetry, najtaniej. 35758.

AKUSZERKA **Wagnerowa** przyjmuje panie na czas słabości. Sobieskiego 30 — parter. 35361

BOKSY z komfortem urządzone do wynajęcia. Wiadomość u portiera. „Pałac Sportowy”. Lwów, ulica Zielenia 1. 59. 36052

AKUSZERKA praktyczna przyjmuje panie **Dyskretna**. Józefa 3, — parter, Deutschman. 35784

POSZUKUJE kuchni do wydzierżawienia. Listy do Adm. Wiek. Nowego pod „Kuchnia”. 35676

PLANY — budowlane — pomiary — wszelkiego rodzaju czynności w zakresie budownictwa wykonuje w miejscach i na prowincji — architekt **Bronisław Kuźniakiewicz**, koncesjonowany budowniczy. Leszczyńskiego 42. 35989

POSZUKUJE 1.000 zł. na 9 miesięcy, na wykończenie domu i zapłacenie nie której robocizny, procent miesięczny należny będzie od umowy. Spłata po trzech miesiącach. Łaska we zgłoszenia: **Steiner Antoni**, Roczna Lubieńska — koło czerwonego mostu; — Poczta Fl. 15, Lwów. 35933

ODDAM w dzierżawę albo poruczę prowadzenie handlu towarami zniżonych za kancela 200 złotych — Listowno zgłoszenia **ŁOZIŃSKA** dwór, poczta Janów — Lwów. 36083

POSZUKUJE pianino do wypożyczenia Listy pod „Muzyka” do Adm. Wiek. 36053.

POSIADAM koncesję na detaliczną sprzedaż napojów alkoholowych z wyszynkiem, poszukuje spółnika, fachowca Listy pod „Wyszynk” do Administr. Wiek. 36292.

OGÓLNY zjazd delegatów jednennastu zgrupowań. Związków Wierzyteli, reprezentujących pod miliona zorganizowanych poszkodowanych wojna, waloryzacja oraz drobnych akcjonariuszy. Dedyka Rządu. Czytajcie „Gazetę Społeczną”. Lwów, Ochronek 1. 36193.

PLANY zakładów wodnych terminu ustawowy 26 listopada, wykonuje. Giebułtowicz, Nowy Świat 5. — 36233.

SZEWSKIEGO przykrawacza ewentualnie dam. — poszukuje. Sales, 3. Maja Nr. 17. 36107

SŁUŻĄCEGO dochodzącego przyjąć natychmiast. — Smutny, Chmielowskiego 5 36171

POMOCNIKA handlowego, bufetowca, poszukuje — Jasnogórski, Janowska 4. 36241.

POSZUKUJE kucharki — z dobrymi świadectwami, mówiącej po niemiecku; — K. Koelichen, Racławicka Nr. 12. 36245

PRAKTYKANT zostanie natychmiast przyjęty. — Schunell, Pl. Bernardyński Nr. 12. 36250.

Dochodząca do sprzątania potrzebna. Kober, Sienkiewicza 2. 36242.

CZELADNIKA szewskiego, zdolnego poszukuje **Świątowski**, Traugutta 17. — 36237.

PRZYJME płatnego chłopca, który już był u słarsza w terminie i chłopców do nauki. Słarsza, plac Bernardyński 5, Hotel Warszawski. 36235

POSZUKUJE dziewczyny do wszystkiego, możliwie z kolonij, która potrafi po polsku i po niemiecku rozmawiać. Batorego 7, — II. p. 36234.

POSZUKUJEMY panów i panie do gry scenicznej na wyjazd. Zgłoszenia 10, 11 i 12 października, od 3-5, Ormiańska 14, II. p. drzwi 4. 36223

KUŚNIERZA lub kuśnierka przyjąć zaraz **Gródecka 69, Graff.** 36196.

POSZUKUJE neznia krawieckiego. Baran, Potockiego 34 36191

SKRZYPEK
pierwszorzędną solista, z rutyną kinową, do pierwszorzędnego kina we Lwowie zaraz poszukiwany. Zgłoszenia pod „Pierwszorzędną” do Generalnej Ekspedycji Ogłoszeń, Legionów 1. 36279

SŁUŻĄCA do wszystkiego, potrzebna zaraz z gotowaniem, praniem i prasowaniem. Justian, Teatynska Nr. 7, sklep korzenny. 36181

DR **ALLERHAND**, Koper nika II. II. p., poszukuje 15. października. Zgłoszenia tylko od 6-7 godz. — 36083

MASZYNISTKI INTEL. — **CHREŚCJANCI, BIEGŁE PISZĄCEJ POD DYKTAMEM PO POLSKU I NIEMIECKU, POSZUKUJE DYREKCJA KLINIKI DZIECIĘCIEJ, GŁOWIŃSKIEGO 5 ZGŁOSZENIA: GODZ. 10 RANO.** 36102

KUCHARKE — gosposynie ewentualnie służącą do wszystkiego doskonale gotującą z poleceniami smaczną, czystą, lubiącą wieść, gospodarstwo, sympatyczną nie starą, do starzego pana — przyjmie Zarząd dóbr Koszaki p. Nowosiółko koło Podwołoczysk. 3723

UCZNIA do zawodu kowalskiego przyjmie fabryka powozów **Liekendorf** — ul. Żulińskiego 6. 35765

POSZUKUJE się praktykanta bufetowego do restauracji przynajmniej z 2 letnią praktyką. Wiadomość: Trybunańska 12. — 35834

SŁUŻĄCA do wszystkiego, umiejąca dobrze gotować, tylko z pierwszorzędnymi świadectwami — zostanie przyjęta. Zgłoszenia ulica Sykstuska 34, pierwsze piętro, na lewo, między 10 a 1-szą. 36155.

DOCHODZĄCA potrzebna. Listopada 5, drzwi 8. — 36213.

Wolne posady

CHŁOPIEC do posług w biurze, zostanie przyjęty. Zgłoszenia ze świadectwami w Hotelu Grand, pokój Nr. 32. 36199.

POTRZEBNA dobra uczelwa kucharka z poleceniami. Zgłoszenia między 3-5 popoł. ul. Herburtów 1 — I. p. (bożna Kadeckiej). 36195.

SŁUŻĄCA do wszystkiego, dla dwóch osób, samodzielnie gotowaniem, pania do sklepu natychmiast potrzebna. Cwoernia, ulica Pilsudskiego 12. 36190.

POTRZEBNE zdolne panie i maszynistka do konfekcji damskiej. Rzeźnicza 17. 36276.

MANDOLINISTA, gitarzysta, skrzypek i jazzbandziści potrzebni. Zgłoszenia pisemne do Administracji pod „Jazz”. 36275

SŁUŻĄCA do wszystkiego, umiejąca gotować, z dniami świadectwami zaraz przyjmie. Bralerowska 4 — pierwsze piętro. 36253.

PRAKTYKANTKE biurowa piazająca na maszynę — poszukuje firma „Technika”. Lwów. Lenartowicza Nr. 12. Zgłoszenia między 3-5. 36260.

SŁUŻĄCA do wszystkiego, poszukiwana. Wiadomość: Gródecka 11, II. piętro, — na lewo u gospodarza. 36218.

PRAKTYKANT potrzebny. Zgłoszenia: Sklep kolonialny **Józefa Blasbalga**, plac Bernardyński 14, między godz. 4 a 6 popołudnia. — 36204.

SŁUŻĄCA umiejąca gotować, tylko z dobrymi świadectwami potrzebna. **Bo-Brański**, Nabelaka 12, — parter. 36263.

DZIEWCZYNNĘ na praktykę bezpłatną przyjmie — **Kosmiec**, Mikołaja 7. — 36055.

DO wszystkiego dziewczynę z gotowaniem, z świadectwami dobrymi przyjmie. Zgłoszenia tylko od 8 do 10 rano, Chorążczyzna 24, II. p. 36064.

KIEROWNIK przedsiębiorstwa obznajomiony z buchalterią kpięcką, poszukiwany. Listy do Adm. Wiek. pod „Spryt”. — 35737

KUCHARKE do wszystkiego, znajucą się na ogrodzie warzywnym do małej rodziny poszukuje od 15. października. Zgłoszenia — ul. Królewska 6, II. p. — drzwi 6. 36023

CHŁOPAKA do nauki — przyjmie pracownia mechaniczna — automobilowa **A. Schuster**, Lwów, Gródecka 23. 35939

CHŁOPIEC do posług w biurze, zostanie przyjęty. Zgłoszenia ze świadectwami w Hotelu Grand, pokój Nr. 32. 36199.

POTRZEBNA dobra uczelwa kucharka z poleceniami. Zgłoszenia między 3-5 popoł. ul. Herburtów 1 — I. p. (bożna Kadeckiej). 36195.

SŁUŻĄCA do wszystkiego, dla dwóch osób, samodzielnie gotowaniem, pania do sklepu natychmiast potrzebna. Cwoernia, ulica Pilsudskiego 12. 36190.

POTRZEBNE zdolne panie i maszynistka do konfekcji damskiej. Rzeźnicza 17. 36276.

MANDOLINISTA, gitarzysta, skrzypek i jazzbandziści potrzebni. Zgłoszenia pisemne do Administracji pod „Jazz”. 36275

INTROLIGATORNEA **Crmiańska 4**, poszukuje robotnicy introligatorskiej i chłopca do nauki 36269.

POKOJOWKA do wszystkiego umiejąca doskonale sprzątać, prać i praować zostanie przyjęta. Świadełwa konieczne. Niemki mają pierwszeństwo. Dr. Begleiter, Sykstuska 15. — 36267.

FREBLANKA potrzebna zaraz do szkoły. Zgłoszenia listowne do Adm. pod Freblanka. 36265.

DOCHODZĄCA młoda, inteligentniejsza, uczelwa, wolna, bardzo czysta, do dwójga osób katolickich zostanie przyjęta **Walowa 2**, trzecie piętro, prawa strona. 36280.

„OLKA” Największy wybór trykotaży RYNEK 35

LOKALE

ELEGANCKI pokój umeblowany dla lepszego, zażożnego pana do najęcia. Batorego 7, II, piętrowo, na prawo, drzwi II. 36235.

ZAMIEŃNIE biuro o dwóch dużych frontowych pokojach na II. p. przy ulicy Hetmańskiej na biuro o 4 pokojach na I. p. lub w parterze przy tej samej ulicy ewentualnie przy ul. Legionów, Jagiellońskiej, Trzeciego Maja, placu Smolki. Listy do Adm. do Biura ogłoszeń, ulica Hetmańska 21. 36243

ZA 2-3 pokoje z komfortem zapłace roczny czynsz. Wiadomości: Telefon 36-69. 36084.

DLA akademika, Polaka, z najlepszego domu, solidnego, pokój z dobrem utrzymaniem, elektryka, usługi. Listy do Adm. do Wiek. pod „Sw. Zofii”. — 36079

POSZUKUJE mieszkania — 2-4 pokojowego z kuchnią i komfortem. Czynsz z góry. Zgłoszenia do Austriackiego sekretarza konsularnego, ul. Pełczyńska 35. 36176

ODDAM 2 pokoje z kuchnią, z pełnym komfortem w śródmieściu, za 4-5 pokoi w śródmieściu lub o bok śródmieścia za dopłatą. Listy do Adm. do Wiek. 36228

Rewolucja w Meksyku.



Rząd meksykański stłumił żelazną ręką rewolucję generałów Gomeza i Serrano i w ten sposób położył szybko koniec wewnętrznym zamieszkom.

Rycina nasza przedstawia wojsko meksykańskie, a mianowicie dobożów i trębaczy, którzy noszą również broń na ramieniu. Armia meksykańska liczyła w r. 1921 około 17.000 oficerów i 80.000 żołnierzy, ale powiększyła się znacznie do obecnej chwili.

ZAMIEŃNIE mieszkanie — z dwóch pokoi i kuchni — z przedpokojem, z pełnym komfortem, w okolicy ul. Jagiellońskiej na mieszkanie o podobnym składzie w okolicy Dworca Głównego. Pierwszeństwo mała małżeństwa katolickie bezdzietne. Zgłoszenia listowne: Kancelaria adwokata Dra Lubliner, Czarnieckiego 8. 36215.

ELEGANCKI pokój z utrzymaniem, fortepianem, dla solidnej pani od 1. listopada. Listy do Adm. do Wiek. pod „Szczęsna”. — 36093.

POKÓJ frontowy, umeblowany, osobne wejście, od 15. października do wynajęcia. Jachowicza Nr. 17, brama na lewo. 36212

NA LEWANDÓWCE poszukuje mieszkania składającego się z pokoju i kuchni bezdzietne małżeństwo. Łaskawa listy do „Góra” do Adm. do Wiek. 36219

SPOKOJNYM, bezdzietnym odnajmie mieszkanie w kuchni. Wiadomości: Kłosa — róg Kollataja i Kazimierzowskiej. 36216

POKÓJ kawalerski — z przedpokojem i wszelką wygodą do wynajęcia Ul. Ossolińskich 8, wysoki parter, drzwi 5. 36134.

2% ZŁOTYCH za nieumeblowane dwa pokoje z nie krepującą wejściem zapłace. Listy: Supińskiego 6 mieszk. 10, Lekarz. 36224.

POSZUKUJE pokoju bliskiego Politechniki dla jednej osoby Osobne wejście, — usługi. Listy do Adm. do Wiek. pod „Techniczna”. 36204

DO eleganckiego mieszkania z komfortem, poszukuje miłoś. Int. wypożyczalni (żydowski). Łękiego Nr. 8, I. p. na prawo. — 36209

POKÓJ umeblowany, osobny wchód, elektryka, — tylko solidnemu panu katolikowi wynajm. zaraz. Gliniańska 5, parter, drzwi Nr. 1. 36198.

MAGAZYN suchy około 50 m. kw. powierzchnia — poszukiwany natychmiast: Najchętniej koło dworca kolejowego lub w Śródmieściu. Oferty do Adm. do Wiek. pod „Dworzec”. — 36210

POKÓJ dla dwóch urzędników (kół) lub studentów (tok) do wynajęcia. — Kochanowskiego 7, II. p., drzwi Nr. 3. 36188

POKÓJ frontowy, duży, — umeblowany, z osobnym wejściem do wynajęcia. Tarnowskiego 9 — II. p. 36136

POSZUKUJE raz umeblowanego pokoju kawalerskiego lub z osobnym wejściem, okolica Techniki, Listopada, Potockiego. — Listy do „Dumas” Adm. do Wiek. 36118

POKÓJ dla pań. Fortepian. Romanowicza 10 — Młeczarnia. 36211

ZNANY ze solidności MAGAZYN KONFEKCJI DAMSKIEJ „Maison Chic” Lwów Sykstuska 1

zawiadamia uprzejmie, że obok wszelkiej konfekcji damskiej, — rozszerzył specjalnie dział

3730

PŁASZCZY I TRYKOTAŻY

dając możliwość zaopatrzenia się w najpiękniejsze MODELE PŁASZCZY i NAJLEPSZE TRYKOTAŻE po bardzo przystępnych cenach. Prosimy o łaskawe odwiedzić bez przymusu kupna. **Uwaga na firmę „Maison Chic”.**

SOK MALINOWY NATURALNY

3717

I-szej jakości, znany ze swej dobroci, z wytwórni artykułów spożywczych „VITELLIO” w trzech wielkościach po dawniej zł. 3-20, zł. 1-70 i zł. 1- —

poleca handel delikatesów: **CH. SOBEL** Lwów, Legionów 41. — Telef. 40-77

UWAGA! Przy zakupie flaszki soku za zł. 3-20 otrzymuje każdy darmo szklaneczkę musztardy marki d. „VITELLIO”.

Nie żałujcie 10 gr. na korespondencję.

Wszystcy czytelnicy bez wyjątku powinni zwrócić się do nas o wysłanie bezpłatnego ilustrowanego cennika (przeszło sto ilustracji) najnowszych wynalazków i przedmiotów niezbędnych dla każdego i rodziny. Między innymi przedmiotami polecamy **RADIO** aparaty i czeki, maszyny do szycia, **KOWERY**, auto itp. Nasz cennik służy każdemu jednocześnie jako poradnik. Ti wary sprzedajemy na najdogodniejszych warunkach na długoterminowe spłaty nie wyłączając prowincji. Zwracając się do firmy **M. OKON — WARSZAWA, ZIELNA 11, Telefon 121-66, 3662**

Czytajcie „Wiek Nowy”!

„MARKA ŚWIATOWEJ SŁAWY”

Dla zdrowia dzieci! — przez powagi lekarskie zalecany.

HAYA PUDER — ANTYSEPTYCZNY I MYDŁO HYGIENICZNE dla niemowląt i dzieci



Tysiące podziękowań! — Dzieciom nie przed nadawaniem! — Dlatego ścieżkę należy wszędzie tylko **PUDRU HAYA**. Do nabycia we wszystkich aptekach i drogeriach. — Odwrotny ślad — wynikowy: **S. HAY, aptekarz, LWÓW.**

3756

OGŁOSZENIE LICYTACJI.

„W Nadleśnictwie państwowym Szeszory pow. Kosów poczta Pistyn odbędzie się dnia 21 października 1927 **PUBLICZNA LICYTACJA** na sprzedaż 7666 mp. łupka bukowych w gotowym stanie wyrobionych w r. 1925/26.

Blizsze warunki kupna podaje Dyrekcja Lasów Państwowych we Lwowie oraz Nadleśnictwo Szeszory.” 3757

Meble na raty i za gotówkę bez podwyższania cen, oraz wielki wybór mebli tapicerowanych najtaniej w „DOROTEUM” Leona Sapiehy 34, tel. 15-01. 3692

NA RATY! ZA GOTÓWKĘ!

MEBLE, DYWANY, Otomany, kanapy i łóżka składane, garnitury salonowe, wkłady, poduszki rosbarowe, kapy, firanki, portjery, narzuty, chodniki, kołdry i t. p. — poleca najtaniej 3682

E. Korenblit, Lwów, Brajerowska 4.

Jeżeli masz kieszonkową lampkę kup baterję „ENERGOS”

Wszędzie do nabycia. — Przedstawicielstwo: „WULKAN”, Lwów, Pasaż Mikołascha. 3401

Należytość pocztowa opłacono ryczałtem.

Wydawca: „Wiek Nowy”. Spółka Wydawnicza

Drukarnia Spółki druk. „Prasa”, Lwów, ul. Sokoła 1. 4